

349101

XII 145

Eng. St. Dr.

kat. komp.

52

\*KSIEGARNIA\*

ANTYKWARIAT



B 12011



142

opere di p. Laminata

349 101

III br



Bibl. Jag.  
1884 K 1553

*J. K. Karłowicz*  
**ZBAWIENNA RADA**

*WIELMOZNEY JEYMOSCI PANNY*

**M O N I K I**

**CIECIERSKIEY**

*STOLNIKOWY DROHICKIEY*

*W wzgardzie świata*

*Wobraniu Zakonnego życia*

*W Poświęceniu się na bezprzeſtanną Najswiętſzego*

**SAKRAMENTU**

**A D O R A C Y Ą**

*Zgodnym*

*Nieba, Przeſwietnego DOMU, y wſyſkich na publiczne  
Obrady zgromadzonych Stanow Rzpltey zdaniem*

**A P P R O B O W A N A**

*Przez Xiędza WOYCIECHA KŁOSOWICZA S. Theologiae & Juris Vtriuſq; DO  
KTORA, KANONIKA Brzeſkiego, PROBOSZCZA Mieleczyckiego y Wołczyńskie-  
go PIŒARZA Apoſtolskiego*

*w W A R S Z A W I E*

*W Koſciele Wielebnych Panien Sakramentek*

*Przy ſolennych pod czas Nieſzporow obłoczynach*

*Publicznie z Ambony*

**O G Ł O S Z O N A.**

*Dziſ zaſ*

*Dla niezgaſſey naſtępujących wiekow pamięci, y Oycowſkiej*

*WIELMOZNEGO JMCI PANA*

**B A L T A Z A R A**

**CIECIERSKIEGO**

*STOLNIKA ZIEMI DROHICKIEY*

*KONSOLACYI*

*Za Dozwoleniem Zwierzchnoſci*

*DO DRUKU*

**P O D A N A**

*w W A R S Z A W I E*

*W Drukarni J. K. Męci y Rzpltey XX. Scholarum Piarum*

*Anno Domini 1741. Die*

Elevatio Manuum mearum Sacrificiū Vespertinum,  
Podniesienie Rąk moich Ofiara niesporna. Psal. 140. V. 2.



I.

Heroino po coż to w Niebo wyniesione  
Trzymasz Ręce, laurami niegdy uwieńczone ?  
Drogi klejnot MONIKA, ieżli w Skarby Nieba  
W nieść ci ią y lokować na wieczność potrzeba ?  
Niebo ZAKON; w nim gdy iuż MONIKA zamknięta,  
Złoż Ręce z świątobliwym Domem Panno święta.  
Przyjął BOG w SAKRAMENCIE ukryty Ofiarę  
Rąk twoich gdy z MONIKĄ sflubujesz mu Wiareę.  
Zgasła światu MONIKA ukryta w Zakonie  
Znajdziesz ią iasniejącą w Panieńskiej Koronie.

II.

Czy Mirrę, czy kadzidło BALTAZAR czy złoto  
Dał BOGU Wcielonemu ! nie pytam się o to.  
Tenże BOG w SAKRAMENCIE codziennie się rodzi,  
W tymże uboſtwie na świat powtornie przychodzi  
Wszystkieś mu BALTAZARZE twe Skarby darował,  
Jedynaczkę ná Nieszpor gdyż mu Ofiarował.

Do  
WIELMOZNEGO  
IMCI PANA  
BALTAZARA  
CIECIERSKIEGO  
STOLNIKA  
Ziemi  
DROHICKIEY.



Toraż niegdy przy powśednym świa-  
ta Polskiego na Seym zgromadze-  
niu publicznie z Ambony ogłosiłem,  
też samę Ci WIELMOZNY  
STOLNIKU przy splendorach  
Imienia Twego in lucem publicam  
wychodzącą, Wielmożney niegdy, á teraz Przewiele-  
bney w BOGU CORKI Twoiey z naywyższym re-  
spektem prezentuję RADE. Boskie to dzieło, Rąk,  
oczu, y serca Oycońskiego godno. Pochwaliło iá  
zgodne Nieba, Prześwietney Familij, y zebranych  
na zbawienne Obrady wśelkich stanów zdanie. Y  
słusznie: iakaz bowiem z D O M U Twego wynikła  
RADA, ktoraby universalney całego świata appro-  
bacyi obiektem nie była? Słuchał iey w URSY-

milicia CIECIER-  
ICH od Urfy-  
w Rzymkich.

Pradziad I.  
ana Stolnika Pa-  
eł, który za Zy-  
munta I. Katoli-  
ką do Mord w  
rowadził Religia  
calwinkie z nich  
rugowawszy błę-  
dy około Roku  
1511. w korzenio-  
ne.

Pradziad Jmci Pa-  
na Stolnika Adau-  
ctus Ziem Drohi-  
ckiej y Mielni-  
ckiej Chorąży  
AUGUSTA I.  
KROLA Polskie-  
go Sekretarz.

NACH Przodkach Waszych Rzym świata głowa;  
y zgodnym S. P. Q. R. zdaniem, chwalił, ścował,  
approbował. Boską mądrość na pomnożenie Re-  
ligij, na uświatobliwienie Polskiego Narodu, w Oy-  
czyźnie Naszey założyła, sapientia ædificavit sibi Do-  
mum, z kąd niedziw, iż wszelkich Jego Rad dopełnia.  
Rozszerzający Honor y Imię Pańskie vas Electionis  
PAWEŁ, dziedziczney DOMU Waszego sn oto-  
bliwości, zawsze Oyczyźnie zbawiennie radzący, ży-  
wy dowod. Dopiero około Roku 1511. prawowierna  
w Mordach zakwitła Religia, gdy ią w nich, po wyko-  
rzeniu Kalwinskich błędów, Apostolska Pawła  
szczepiła ręka. Tak, iż ktorego w Kościołach, tegoż  
prawie samego, żywemi cnot heroicznymi kolorami  
adumbrowanego w DOMU Waszym z Xieęgą y z mie-  
czem widzieć Pawła; z Xieęgą, błędy heretyckie refu-  
tuując, z mieczem, na poskromienie nieprzyjaciół  
Wiary y Oyczyzny, heroiczną DOMU Waszego zar-  
liwością ustalonym. Ani bowiem od pierwszego na  
Firmamentie Polskim Imienia Waszego wschodu ro-  
zdzielnym BOGU y Oyczyźnie służyć sercem: kto-  
ra Polskie, taż sama Boskie Interessa w publicznych  
kongressach utrzymuie RADA; ktora Polski, taż sa-  
ma Boski honor waleczna piasunie ręka; ani chwale-  
bnieysza Wam vitam profundere cum sanguine za  
Oyczyznę, niż za BOGA. Adauxit Chwały y splen-  
dorow Imieniowi Waszemu ADAUCTUS, Ziem Dro-  
hickiej y Mielnickiej CHORĄŻY. Z cnot heroi-  
cznych czy byłaż aby iedna, ktora by pod znakiem ie-  
go nie służyła? AUGUSTA Pierwszego Sekretarz,  
chęć mowić, ALEXANDRA Polskiego Ephestyon.  
Nigdy bezpieczniey spocząć nie mogła Oycowski oko-  
ło Dobra Pospolitego pieczołowaniem sfatygowana  
AUGUSTA głowa, iak gdy mu myśli swoich & inti-  
ma cordis powierzyła. Dla innych Sacramentum  
Regis abscondere bonum est, DOMOWI Wasze-  
mu zawsze otwarte Monarchow serce; mądrość z nie-  
naruszonym ku Maiestatom kandorem złączona, klucz



do serca. Sądziły o tey wysoce nie tylko ukoronowane na Tronie Polskim, ale też y widoczna na ziemi w Urbanie osnym CHRYSTUSA Głowa: cały Rzym respektuiącym podziwieniem Stator sławy y honoru Polskiego napelnił STANISŁAW Dział Twoy WIELMOZNY STOLNIKU, gdy do niego za Pasterstwa pomienionego Urbana zawitał. Coż bowiem to całemu niegdy światu rozkazujące Miasto bardziey kontentować mogło, iak wskrzęsioną è cineribus nowym cnot, y wysokich STANISŁAWA doskonałości cudem widzieć URSYNOW swych Chwałę? Zlała się krwi Szlachetney strumieniem raz sama, którą hoynie DOM Wasz desuper ubłogostawiono, mądrość w Radach, wierność w usługach, czułość w Urzędzie na STANISŁAWA y KAZIMIRZA GODLEWSKICH Wuioy Twoich WIELMOZNY STOLNIKU, dla ktorey tam ten AUGUSTA Wtorego Delicium, Ten, Pasterzow Łuckich y Brzeskich Ocellus: Tamten, Regent Koronny, ten Archidyakon y Officyał Brzeski generalny. Nigdy nie pobiłdżiła w decyzjach swoich iak świecka, tak Duchowna Themis, gdy na zdaniu DOMU Waszego polegała, ślepa aliàs, tu przezorna; w STANISŁAWIE sprawiedliwa, w KAZIMIRZU święta. Ominąłem z umysłu, sławą, godnością, y wielkimi w Oyczyźnie zasługami dobrze światu całemu znaiołego TOMASZA CIECIERSKIEGO STOLNIKA ziemi Drohickiey, Oycy Twego WIELMOZNY STOLNIKU, bogo w Tobie, Honoru y cnot Oycowskich Sukcessorze żywego widzę. Iakbym słyssał ostatnie Oycowskie słowa: Vivam non moriar! quis me non vivere credet, dum pro me vivit Filius, alter ego? żyje w Tobie Oycowska ku Oyczyźnie miłość, ku Maiestatom wierność, ku Senatowi zyczliwość, ku Rycerstwu propensya, ku przyiaciom szczerość, ku poddanym łaskawość, Staropolska ku wszystkim rzetelność. Załuję y owšem, zem in testimonium veritatis Sacros Antenatow Twoich poru-

Dział Jmci Pana Stolnika STANISŁAW za Pasterstwa Urbana VIII. w naywyższej u Rzymian estymacyi.

Wujowie Jmci P. Stolnika STANISŁAW y KAZIMIRZ Regent Koronny, Starosta Nurski, Delitum AUGUSTII II. Drugi Archi Dyakon y Officyał Brzeski Probołcz Mordzki.

Oćiec Jmci Pana Stolnika TOMASZ CIECIERSKI STOLNIK Drohicki.

Jmć Pan Stolnik  
wizyfkich Ante-  
natow wzor.

Zaflugi Jmći Pana  
STOLNIKA.

Niezliczone Jmći  
P. STOLNIKA  
Legacye.

śaś Manes. Te nescit **WIELMOZNY PANIE**,  
qui laudat Avos, Atavosque tuetur. Tu revocas ma-  
jorum annos & sæcula multa quæ Proavis fluxere tu-  
is probitate reponis & tantum non ipse facis virtuti-  
bus ævū. Cokolwiek bowiem z Chwałą y podziwien-  
niem w Przodkach Twoich przeszłe, to w Tobie  
ninieysze obserwują wieki. Liczono niegdy z Domu  
Twego tak wielu Wiary, wolności y Maieřtatu Polskie  
go obrońców; tak wielu quæ sago quæ toga zasłużonych  
w Oyczyźnie Mężow; Tyś wwsyfkich żywy exemplarz,  
żywa forma; Ty primæ magnitudinis Sidus, w kto-  
rym cały Domu Twego cnotami, honorami, heroi-  
cznemi dziełami chwalebnie świat Polski oświecają-  
cy widzimy Firmament. Ze wwsyfkich dni ktore  
dotąd szczęśliwie przepędziłeś, nie masz prawie mo-  
mentu, ktory byś prywatnemu sakryfikował Dobru:  
żyjeś publicznemu szczęściu, co uczciwa, złotey wol-  
ności, co śacunku godna; **BOGU** y Religij co święta.  
Ze wwsyfkich Obrad, na ktore się wieku naszego pu-  
bliczne obojga Narodow zgromadzały stany, te nay-  
szczęśliwse, ktore na zbawiennym Twoim polegały  
sentymencie. Do **KAROLA** Szwedzkiego, do **ST A-**  
**NISLAWA** Pierwszego, do **AUGUSTA** Wtorego,  
do panującego nam szczęśliwie **AUGUSTA** Trze-  
ćiego **KROLOW** Polskich; do *Vice-Reia* Korony Pol-  
skiey podczas przeszłego Interregnum, do Plenipoten-  
cyaryusza Rossyjskiego, y do innych tylekroć Posel, co-  
kolwiek proponowałeś, wwsytko nieśmiertelna noto-  
wała sławá; a otaczające Maieřtat Ministeria, ktore  
za **BOGA** y Religiją wolnie, za wolnością zwanie,  
za Oyczyzną żarliwie, za Prawem fundamentalnie  
mowiącego slyśały, z respektującym podziwieniem mu-  
wiły: Nunquã sic locutus est homo. I ślusnie: co-  
kolwiek bowiem czylito in facie Senatûs, czyli in  
Officina legum proponuieś, oraculum; cokolwiek dla  
**BOGA** y Oyczyzny czyniś, prodigium; nawet co-  
kolwiek zamysłaś, chwały y approbacyi powszechney  
objectum. A w wieku tym, w ktorym się widzisz,  
gdy byś przepędzonych lat przepominał, zliczyś ie  
przez

przez publiczne funkcye, przez Poselstwa. Trwa y  
 trwać będzie in perpetuas æternitates **CIECIE R-**  
**SKICH** Imię, ktore na Mordzkim, Skrzeseńskim,  
 Głowinskim, y innych Kościołach złotym Fundator-  
 skiey szcudroblności charakterem zapisał. Ile  
 na nie spendowała nigdy nieskapa dla **BOGA** ręka  
 Twoia? samem widział, gdym Bazylikę Mordzką  
 sumptem Twoim dokończoną, argenteryami, bogate-  
 mi aparatami paratam sicut Sponsam Oblubień-  
 cowi Niebieskiemu przy konsekracyi z Ambony od-  
 dawał. Ktore na Mordzką, toż samo na inne Swią-  
 tnice Pańskie frequens illa manus fluvios superando  
 Iberos złote łaskowości Twoiey wylewa zrzodło:  
 w ten czas się mniemaiąc byż naydoostatnieyszą, gdy  
 ubogiego w Kościołach bogaci **CHRYSTUSA**; w ten-  
 czas nayrostropniey Oczystey fortuny używaiącą, gdy  
 de Thesauris suis nova & vetera na ozdoby **DOMV**  
 Pańskiego obraca. Głosić będzie communi ore &  
 corde, wprzod w sercu Twoim **WIELMOZNY**  
**FUNDATORZE**, niżli w Mordach ufundowana  
 Communitas Imię Twoie, ktorey dość wyborne  
 y wspaniałości Twoiey godne dysponujesz miejsce. A  
 jeżeli wiecznotrwałą in Communi wdzięczność, ile  
 de Cōmuni; imparem byż osądziś pochwałom Two-  
 im, Lapis de pariete clamabit, ile na rezydencye ich  
 y na Swiątнице Pańskie sakryfikowaleś kamieni, tyle  
 wymownych mieć będzieś Oratorow. Lubo okrom  
 tych, czy mogłaś byż gruntowniey affekurowana wie-  
 czność Chwały Imienia Twego **Wielmożny STOL-**  
**NIKV**, iak w Prześwietnym Potomstwie Twoim?  
 Przybywać mniemam lat y serca, gdy widziś, iak  
 chwalebna cnot y wysokich doskonałości Twoich **Filius**  
**accrescens JOSEPH WIELMOZNY CZESNIK**  
 iejsze stante possessione Tua prawem naturalnem od-  
 biera sukcesyą. I toć to iest osobliwsze **DOMV**  
 Waszego Błogosławieństwo, iż w nim, przez nigdy nie-  
 ustaiącą konsekwencyą, accipit Patris exemplum, tra-  
 ditque nepoti Filius. Przypadła do serca szczęśli-

Szcudrobl  
 Jmci P. S T  
 NIK A na Ko  
 ły.

Jmć Pan ST  
 NIK FUND  
 TOR Commu  
 tis przy Koś  
 Mordzkim.

Potomstwo Jm  
 P. STOLNIK

Wielmożny Jm  
 P. JOZEF CZ  
 SNIK Woiew  
 dztwa Podlask  
 go, starzy Syn.

J  
do powita-  
olowej Jm-  
czas prze-  
o Szymu  
iem całego  
wodztwa Po-  
el.

zi Syn Jmci  
STOLNI  
Franciszek  
yakon, Wiel-  
neolog, ad Sa-  
Majorum Ord-  
w młodym ie-  
wieku we-  
zwany.

N  
es è Societate  
V Infima Ma-  
gister.

acy Nayias:  
ANISŁAWA  
DLA Polskie-  
Kawaler.

wie nam Panująca NAYIASNIEYSZEY MA-  
RYI, in corde Regni, ex corde całego Wodztwa Podla-  
skiego Anielskiemi IOZEFA usty wyrażona Salutacya,  
tym udatnieysza, że niepożyczalną od Krasomowcow  
Rzymskich słow okrasą, ale wrodzonym DOMOWI  
Wassemu ku Pani swoiey kandorem ozdobiona; tym  
wyższej approbacyi godna, im doskonaley wierność Pol-  
ską ku Panującym wyrażająca, nieplonną Oycu y  
Oczyźnie o WIELMOZNYM CZESNIKU,  
iż ten wymową Hortensyusow, Radą y powagą  
Rzymskich w krotce przazwycięży Katonow, otuchę  
czyniąca. Wysokie o FRANCISZKA ieszcze in  
Subdiaconatu zostaiącego między sobą certowały In-  
futy, ktoraby z nich Caput ejus aurum optimum  
uwieczyla: pieknie wyiskrzzone przy splendorach  
cnot, talentow y Seraficznej ku BOGV miłości  
na pierśiach FRANCISZKA Akwinasow słońce,  
wielkie o nim nieciło nadzieie, gdy by go była Or-  
dynacya Boska ieszcze w niedoyrzałym wieku, è Sub-  
diaconatu militantis, ad Sacros Triumphantis Ec-  
clesiæ Ordines nie wezwala. Zgaste w FRANCI-  
SZKU, wzniesi IAN Kościoła CHRYSY-  
WEGO nadzieie, gdy w nim Societas JESU,  
mądrością, nauką, swiatobliwością, quo non fur-  
rexit major IANA, gdy w nim nie iuz Infimæ  
classis subiecta, ale naywyższe rozumy è Cathedra  
Seniorum pouczaiącego uyrzy Professora. Ani mniey-  
sze Oczyźnie w IGNACYM, niż Kościołowi  
w IANIE rosną nadzieie. Zymy to cnot Oycow-  
skich Portret, quò visò, radiant facies & facta  
Parentum. Nayiasnieyszego STANISŁA-  
WA KROLA Polskiego Kawaler: właśnie iak-  
by Ciebie samego powtornie WIELMOZNY  
STOLNIKU postromne ogladały kraie, gdy się po-  
wadze, układności, Sędziwym lub w niedoyrza-  
łym wieku IGNACEGO postępkom z ukontentowa-  
niem przypatruia. Ieszcze niepomnią Lotaryńskie  
Akademie by kto delikatniey Polskie piastował w nich  
Imię, niż IGNACY; nec puer heroa quisquā de Gen-  
te

te Polonos in tantum spe tulit Avos. Gorąca do-  
 dzieł Rycerskich aplikacya, walecznego V R S Y-  
 NOW serca nieplonny prognostyk. Zawiera Syno-  
 wski Regestr, Braći y Oyconskiego serca korona:  
 I A K O B naymłodszy z Braći, ale laty: Cnotą, ro-  
 zumem, modestyą y wrodzoną do wszelkich dosko-  
 nałości aplikacyą, wśystkich Rowieznik. Podzie-  
 lone między innych, ut cumulet solatia Patris,  
 wśystkie w niego talenta zebrala natura. W Szko-  
 łach Pobożnych, Cnoty uczeń; pod tą Mistrzynią,  
 czyli in arena Palladis certuiącego, czyli è Rostris  
 Oratorijs peroruiącego kto z Professorow slyśsał, co  
 o młodym Askaniuszu Poeta, to o nim rokuie: Tu Ju-  
 venis nihil mediocre eris. Przeświałney Corek Fa-  
 mily chociażbym przepomniał, pomni każda po cno-  
 tach y Imieniu wiekopomna slawa, niezwiędła po-  
 dziśdzien w złotorozowym kwieciu, którą ozdobi-  
 ne w Apparatach szczycą się Swiatnice, y którą co-  
 dziennie z łaskawey ręki zbierało ubośtvo, E L-  
 Z B I E T Y z C I E C I E R S K I C H C I E C I S Z E-  
 W S K I E Y S T A R O S C I C O W E Y M I E L N I-  
 C K I E Y szczodrota. Cud ta byla y niepospolity  
 wzor Heroin, podług ktorego wszelkie co naychwale-  
 bniysze formować się miały, gdyby iey było w kwi-  
 tnącym ieszcze wieku, swiatu nie zayrzało Niebo.  
 Optimam partem elegit sibi wprzod MONIKA á  
 teraz MARIA à SANCTO ANTONIO quæ non  
 auferetur ab ea: ktora Niebo nad ziemię, wieczność  
 nad doczesność, nigdy nieprzemiiiające, nad zniko-  
 me przekładaiać Dobra, by nic sobie nie rezerw-  
 wala, całą się ukrytemu w SAKRAMENCIE BO-  
 GV pod czas niesporney Ofiary, przez ręce I A-  
 S N I E O S W I E C O N E G O X I E C I A Imci THE-  
 O D O R A C Z A R T O R Y S K I E G O B I S K V P A Po-  
 znańskiego sakryfikowala. Y teyći to ia zbawien-  
 ną R A D E dla przykladney następujących wiekow  
 Pamieći y Oyconskiego serca konsolacyi do Druku  
 podaną, prezentuję Ci dnia dzisieyszego W I E L-

Jakob naymłod-  
 szy Syn Jmci Pa-  
 na STOLNIKA  
 Auditor Eloquen-  
 tiaz.

Corki Jmci Pa-  
 na STOLNIKA.

Elbieta z C I E-  
 C I E R S K I C H  
 C I E C I S Z E W S K A  
 Starościcowa  
 Mielnicka.

MONIKA przed-  
 tym á teraz MA-  
 R Y A à Sancto An-  
 tonio.

**MOZNY STOLNIKV.** Suscipe hoc sacrifici-  
um de manibus meis, ad laudem & gloriam No-  
minis Tui, żyi długie y niezmiernzone lata, aże-  
bys nie tylko w Synach, ale in Filijs Filiorum, Oy-  
czyźnie, Maiestatom, Wolności y Religij, mądrze,  
zbawiennie, z approbacyą całego świata radzących  
oglądał Potomkow.

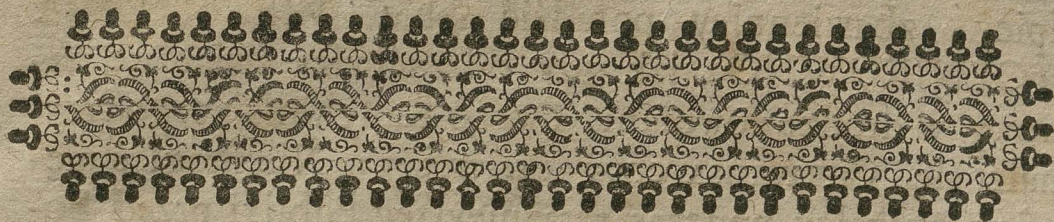
**Czego życzę**

**DOMOWI**

**WIELMOZNEGO WM.  
W. Mćiwego PANA y  
DOBRODZIEIA.**

Wieczno-obowiązany y nayniższy sluga.

Xiądz Woyciech Kłofowicz  
S. Th: & I. V. g. D.



*Gaudens gaudebo in Domino, & exultabit anima mea in Deo meo; quia induit me Vestimentis Salutis, & indumento Iustitiae circumdedit me, quasi Sponsam ornatam monilibus suis*

Ciesząc cieszyć się będę w Panu, y rozraduie się Dufza moja w Bogu moim; albowiem odział mię Szatą zbawienia, sukienką Sprawiedliwości ozdobił mię, iako Oblubienicę w kosztowne klejnoty przybraną. Słowa z Izaiasza Proroka w Roźdźiale 60.



Oz to iest WIELMOZNA STOLNIKOWNO? gdy inne Damy przy publicznym wszelkich Stanow Rzeczypospolitey zgromadzeniu, ná to tylko natężaią myśli y starania swoje, by iak nayokazaley przed ludzkim popisać się okiem. Ty Cierniową IEZUSA Koronę, nad wszelkie klejnoty; Zakonne Velum, nad pyszne głów Panięńskich stroie; ubogą Sukienkę, nad kosztowne przekładaiać złotogłowy, pod Zakonną przed okiem ludzkim uchodziysz klauzurę, y ieszcze się cieszysz, *Gaudens gaudebo in Domino*, ciesząc cieszyć się będę w Panu? Coż rzecze Swiat, ktorego publicznie *ante faciem omnium Populorum* affrontuiesz? co omylona ná tobie Oyczysta fortuna? piekno-kwitnące Prześwietney Familii co rzeką nadzieie, którym smutne dnia dziśieyszego wypowiadasz vale, *Spes & fortuna valete*? Ktoż ci tę radę podaie do serca? Mądrość Przedwieczna; ktoż cię ze wszystkich ozdob światowych wyzuwa? miłość ubogiego w życiu CHRYSTUSA; ktoż cię pod Zakonną klauzurę wprowadza? DUCHA Nayświętszego Ręka, *Tenuisti manum dexteram meam, & in voluntate tua deduxisti me.*

O Święta rezolucyo? nie mogłaś, nie mogłaś nigdy  
A  
lepiej

m. 13.  
14.

lepiej, zbawienniej poradzić sobie WIELMOZNA  
STOLNIKOWNO, iak gdy odrzuciwszy światowe na-  
mowy w drodze powołania Twego Rady wołającego trzy-  
masz się CHRYSTUSA *co w Pierwszey*: Nie mogłaś pię-  
kniej, okazały podczas terażniejszey Publicki przed Bo-  
SKIM y ludzkim popisać się okiem, iak gdy zdeptawszy  
ozdoby światowe, w Zakonną Sukienkę, á raczey podług  
żądzy y approbacyi Doktora Narodow, *Induimini Domi-  
num JESUM CHRISTUM*, w samego się przybierasz  
CHRYSTUSA, *Co w Drugiey*; Nie mogłaś wspanialszych,  
wygodniejszych dla siebie wynaleść pokoiow, iak gdy  
*Egressa de Domo tua, & de Cognatione tua*, pożegnawszy  
Dom Oyczyfity, w Zakonney Celli, á raczey *in forami-  
bus petrae, in caverna maceriae*, w otwartym JEZUSA Bo-  
ku, wieczny sobie zakładasz Przybytek, *co w Trzeciey*,  
z Chwałą Boską, z zbudowaniem Wiernych, z wyflawie-  
niem zbawienney Rady Twoiey bym objaśnił Części,  
wnieś Instancyą do IASNIE OSWIECONEGO XIĘCIA  
IMCI BISKUPA, áby mi pobłogosławił tą, w ktorey Bog  
hojne Łask y Błogosławieństw swoich zawarł skarby Pa-  
sterką Ręką swoją, pod którą iá z naywyższym respec-  
tem unizoną skłaniam głowę.

## CZĘŚC PIERWSZA. ZBAWIENNA RADA

*W drodze powołania Rady wołającego trzymać się  
C H R Y S T U S A.*



Co to jest  
wokacya  
nasza.

le masz nic szczęśliwszego, zbawienniejszego,  
iak w drodze powołania naszego CHRYSTUSO-  
WEY trzymać się Rady. Wokacya nasza cóż  
jest? jest stan, w którym Zbawienie nasze,  
Boskie od wiekow przeznaczyły wyroki. Przeznaczenie  
to czyli jest *ante*, czyli *post praevisa merita*, do Theo-  
logow należy, kwestya. Smażą się nad nią, ná różne  
części podzielone wysokie rozумы, á po tak wielu zwa-  
nych y gorących dysputach, gdy nic pewnego, ná czym-  
by się Wiara nasza fundowała konkludować nie mogą,  
w upokorzeniu ferca z Doktorem Narodow wyznać mu-  
szą.



szą. *O altitudo divitiarum Sapientiae & Scientiae Dei, quàm incomprehensibilia sunt Judicia ejus!* O niezgruntowana przepaści Mądrości Boskiej, iakoz niedościgłe Sądy są twoie! Do przeznaczonego od wieków stanu, osobliwsze łaski, osobliwsze Bog przywiązał pomocy: chybić go, jest szafującą tymi łaskami Boską zawrzeć sobie rękę, jest przeznaczoney w umyśle Boskim Zbawienia chybić drogi, jest surowey oney sentencyi, *Vocavi, & renuistis, despexistis Consilium meum; Ego quoque in interitu vestro ridebo*, wzywałem, a nie słuchaliście, wzgardziliście Radą moją, Ja też z nieszczęścia waszego cieszyć się będę; czuć na sobie skutek.

Samego to Naywyższego Monarchy BOGA prawo obierać, y rozdawać nam stany. Ze od trzody, na Tron Krolewski postępuje Dawid? wezwał go Bog, y wybrał go sobie: *Elegi mihi David, Virum secundum Cor meum.* Ze w wiernym słudze Izaiaszu uwielbione jest Imię Pańskie, *Servus meus es tu, quia in te gloriabor?* Bog go do tego jeszcze ze wnętrzości Macierzyńskich po imieniu wezwał: *Dominus ab utero vocavit me, de ventre Matris meae, recordatus est nominis mei.* Słowem mówiąc, którymże Przedwieczne Słowo *dedit potestatem Filios Dei fieri*, dało moc, ażeby w Zakonach Świętych Synami, Corkami Boskiemi się stali? których Wokacya, *non ex sanguinibus, neque ex voluntate carnis*, nie z woli Rodziców, nie z perswazyi Kolligatow, nie z interessu fortuny, nie z defektu urody, *sed ex Deo*, ale z BOGA. Nie słuchać w drodze powołania Rady iego, podług własnego widzi mi się Stan sobie obierać, jest to na oczywiste, nie tylko doczesne, ale wieczne podać się niebezpieczeństwo.

*Gen. 6. Videntes Filij Dei filias hominum quod essent pulchrae*, uyrzawszy Synowie Boscy Corki światowe że były piękne, bez, y owszem przeciwko Wokacyi Boskiej, szlubne z niemi zawierają przymierza. Jakież Mażeństwa potomstwo? *Gigantes erant super terram*, monstra one, które nie tylko na siebie samych, ale na cały Narod ludzki potopową zaciągnęły plagę. Dathan, Kore, y Abiron, ani wezwani, ani wybrani do stanu Du-

Rom. 11.  
v. 33.

Prov. 1.  
v. 24.

Od BOGA  
wszelkie  
stany.

1 Reg. 13.  
v. 14.

Isa. 49 v. 1.

Pf. 105.  
v. 17.

Sap. 5. v. 6.

Prov. 16.  
v. 25.

Isa. 57. v. 17.

Apoc. 21.  
v. 17.

Prov. 1.  
v. 31.

Rom. 8.  
v. 30.

chownego, że nierozmyslnie w Kapłańskie wdzierają się funkcyę, *Aperta est terra & deglutivit Dathan & operuit super congregationem Abyron.* Przez zbawienną reflexyą iezeli ná mnostwo odrzuconych od BOGA obroćciemy oko, czy małoż między nimi znajdzie się tych, którzy gdyby byli w drodze powołania Chrystusowej trzymali się Rady, *Veni sequere me*, pewnieby byli szczęśliwego nie chybili terminu. Z kądże błąd, *ergo erravimus à via veritatis?* bo się za radą zmyślow, a nie za światłem nadnaturalnem w drogę wieczności puścili, *Et iustitiæ lumen non luxit nobis.* Podobnymże sposobem, iezeli się pobożną ná Niebo unieśiemy myślą, w liczbie wybranych, czy małoż znajdzie się tych, którzy, gdyby byli przeciwko Wokacyi Boskiej w stanie świeckim przepędzili życie, ktoż wątpi, żeby ich była czułej stateczności zgotowana, *esto vigilans & persevera, & dabo tibi Coronam vitæ.* Chwały wieczney chybiła korona. *Est via*, mowi Duch Święty, *quæ videtur homini recta*, Iest droga, która deliberującemu nad stanem swoim człowiekowi zdaie się bydz prosta, tak wielu przez nią do niebieskiej trafiło Oyczyzny; bez porady Boskiej nierozmyslne ná nią wciągnęły go passye: *abijt vagus in via cordis sui*, gdy do ostatniego przychodzi terminu, aż widzi, iż zguba *novissima ejus ducunt ad mortem.* Czemuż to? nie iedna dla wszystkich do Niebieskiej Ierozolimy droga: *Ab Oriente portæ tres, ab Aquilone portæ tres, ab Austro portæ tres, ab Occasu portæ tres.* Iezeli tą puściłeś się drogą, którą Boskie przejrzały Wyroki? zamierzoney w dekretach iego nie chybisz mety; iezeli inną? *comedes fructus viæ tuæ.*

Z goła, iezeli od Wokacyi Boskiej Sprawiedliwość y uświętobliwienie zawisło nasze, iako mowi Apostol: *Quos vocavit, hos & justificavit; quos autem justificavit, illos & glorificavit*, ach iakożby w tym Rady Boskiej dokładać się trzeba! A przecię iakaż tu pilność? Gdy Corki, gdy Syny wasze do tego przychodzą wieku, w którym o prowadzącym do Zbawienia stanie pomyśleć im trzeba, iakaż naywyższa kwestya? iezeli między konkurującą partyą iest należyta lat, urodzenia paritas, o powo-

łaniu

łaniu Boskim ani wzmianki. Przeciwną za tym Dekretem Boskim gdy im obierają do Wieczności drogę, w całym śmiertelnego życia biegu, ostre one nieukontentowania znajdują ciernie, o których Prorok: *Ecce ego sepiam vias tuas spinis, sequeris amatores tuos, Et non apprehendes eos*, oto ja otoczę drogi twoje cierniem; uganiać się będziesz za faworytami twemi, a nigdy nimi cieszyć się nie będziesz, a przy ostatnim zgonie, nigdy nie powetowaną zbawienia stratę. To w stanie świeckim; w stanie Duchownym, czy razże one gorzkie narzekania z zakonnych krat do uszu się wyciskają naszych, nad którymi, czy podobasz nie użyć kompassyi? z którychże ferc? z tych, które nie Chrystusowa Wokacya, ale iakaś partykularna racya, pod Zakonną wprawia klauzurę. Manna ona Niebieska, którą Bog ludowi wybranemu zgotował na puszcy, wszelki smak, wszelkie ukontentowanie zawierała w sobie, dla wszystkichże? odpowiada Augustyn, nie dla wszystkich, ale dla prawdziwych tylko Izraelitów. Z iedneyże Pustyni, z iednegoż klasztoru dwojakie częstokroć dobywają się głosy; iedne narzekające: *Cur eduxisti nos de Aegypto, ut moreremur in solitudine? deest panis, anima nostra iam nauseat super cibo isto levissimo*. Ey Panie, po cożeś nas do tey wprowadził Pustyni, czy żebyś pomorzył? Chleba skąpo, posiłku paż, dusza nasza już sobie zbrzydziła tę nikczemną zakonną porcyą! Drugie z ukontentowaniem ferca, Boski Majestat wielbiące: *O quam magna multitudo dulcedinis tuae Domine*, O iak wielka obfitość słodkości twych Panie, zkażże ta różnica? bo te prawdziwie wybrane y wezwane, a tamte *nonitem*. Tych Wokacya *non ex sanguinibus*, nie z woli Rodziców, nie z perswazyi kolligatów, *sed ex Deo* ale z Boga, a tamtych przeciwna.

Ose. 2. v. 6.

Num. 31.  
v. 5.

Pf. 30. v. 20.

Niewszystkich  
prawdziwa  
do Zakonu  
Wokacya.

Matt. 8.  
v. 19.

Różne bowiem różnych do Zakonnych pustyni prowadzą duchy. Iedna gorący poczynającey się w ferce swoim miłości ku Bogu czuiąc upał, żadney nad nim nie uczyniwszy reflexyi, w pierwszym zaraz ferworze z Uczniem Pańskim rzecze: *Magister sequar te quocunque ieris*, Nauczycielu, poydę za tobą gdziekolwiek się obrociśz. Druga ustawiczną dla siebie widząc w Familii bu-

łą: IEYMOSC DOBRODZIEYKA szczodra, hoyna, dobrze  
 na świecie y manierach iego znaiąca się DAMA, radaby  
 ją ozłociła; IMC Dobrodziewy skąpy, nieużyty, szperka,  
 radby ją w trzygrozowym faku ustawicznie noził, *velé*  
*contra:* z tą kłotnie, z tą dyffensye. Widzi to Core-  
 czka, y rzecze z Ionaszem: *Si propter me hac tempestas*  
*venit super vos?* Moie Dobrodziewstwo, jeżeli dla mnie  
 między wami ta nawałność się wszczęła? *Mittite me in*  
*mare, & cessabit a vobis,* rzućiesz mię w to bezdenne  
 życia zakonnego morze, á ućichnie. Trzecia przypatru-  
 iąc się nie bez ukontentowania ferca, onym ślicznym ce-  
 remoniom, ktore się przy obłoczynach praktykować zwy-  
 kły, y onych ná sobie samey pragnąc widzieć skutek, z  
 Tomaszem rezolutnym do współ-towarzyszek rzecze: *E-*  
*amus & nos, & moriamur cum illa,* Ey idźmy y my, y  
 umrzyimy światu z tą kochaną siewstrzyczką naszą. Czwar-  
 ta na koniec, widząc ze światowego oka nie bardzo iest  
 powabnym objektem, że w uformowaniu iey nieco zgrze-  
 szyła natura, z Eliaszem się reiteruie ná pustynią. Woka-  
 cya tych iako nie iest z Boga, tak coż z tą idzie? ostygł  
 ow pierwszy pobożności ferwor; ućichła ona w Famili bu-  
 rza; piękne one przykłady y ceremonie, ktore w nich były  
 do życia Zakonnego wznieciły ochotę, iuż więcey ná ferca  
 ich nie czynią impressyi, zdaie się im nawet, iż świat, iuż  
 teraz miłszym ná nie poglądałby okiem, iużby go też po-  
 dobno y kochały; że zapadła klamka, bez apostazyi że co-  
 fnąć trudno, z tą ona świątobliwa Pustynia zdaie im się  
*locus horroris & vastæ solitudinis* żyją w niey smutnie,  
 y jeżeli Miłosierdzie Boskie łaskawym ná nie nie weyrzy-  
 okiem, właśnie iakby ieszcze nie umarły światu, zakończą  
 w niey życie.

Ioan. 1. v. 12.

Ioan. 11. v. 16.

Deut. 32.  
v. 10.

Prawdziwy  
 prawdziwie  
 powołanych  
 do Zakonu  
 Portret.

Ezech. 1.

Ná prowadzące woz Chwały Pańskiej Zwierzęta, Orła,  
 Człowieka, Lwa y Wołu, ktorych niegdy Prorockie Eze-  
 chielą w Rozdziale pierwszym doyrzało oko, aż miło spoy-  
 rzyć y Bogu, y światu. Albo się im y my ná moment przy-  
 patrzmy słuchacze: Rozmowna to wizya, *docet & dele-*  
*ctat* y kontentuie, y naucza. Coż w niey widzieć? widzieć  
 iż te zwierzęta cokolwiek dla Boga y Chwały iego czynią,  
 skromnie pod skrzydłami taią. *Manus hominis sub pen-*  
*nis*

181. Jag.

*nis eorum*, ręce ludzkie pod skrzydłami ich. Coż bowiem chwalebniejszego, iak gdy w poświęconych ná służbę Boską kreaturach, twarz velum, a świątobliwe, a heroiczne akcye Zakonna przed okiem ludzkim ukrywa modestya? Cnoty wazne, zasługi wazne Bogu poświęcone duze, drogi to skarb, skarb za który szczęśliwa nabywa się wieczność: *depradari desiderat*, mowi Grzegorz Święty, *qui thesaurum publicè portat in via*, chcesz byś z niego złupiona była Oblubienico Chrystusowa, iezeli się z nim przed innemi chlubisz: *manus hominis sub pennis eorum*.

Hom. 11.  
in Evang.

Coż powtore w tey Ezechiela Wizyi Boskie y ludzkie kontentuie oko? ona miłość, ona nigdy nierozzerwana serce y animuszow liga, *Iunctaque erant pennae eorum alterius ad alterum*, złączone były skrzydła ich iednego z drugim. Ani Orzeł, że gorniejszey nad inne kontemplacyi, *ponit super sidera nidum suum*, chełpliwie się ztąd nie unosi; Ani człowiek, że go Boska chwała y honorem w Prześwietney Familii iego uwieńczyła Ręka, *Gloria & honore coronasti eum Domine*, innym o to nie przymawia; Ani Lew, że czuley w dyrygowaniu Chwały Pańskiej nie zmruża powieki, *Est leo sed custos oculis quia dormit apertis*, ná inne się mniey czule nie sroży; Ani Woł, że niespracowanego z iarzma służby Bozey nie wyimuię karku, ná inne mniey pracujące nie narzeka; ále wszystkie w zgodzie, w iedności Anielskiej Woz Chwały Pańskiej do zamierzoney prowadzą mety: kontentuie oko y serce Boskie takowa sakryfikowanych ná Chwałę swoię Zwierząt harmonia, *junaque erant pennae eorum alterius ad alterum*.

Ezech. Cap.  
eod.

Abd. 1. v. 4.

Ps. 8.

Coż ieszcze w tey Ezechiela wizyi ciekawość kontentuie Świętą? iż każde z pomienionych Zwierząt, swoię tylko postępuie drogą, á ná inne się nie ogląda: *Unum quodque coram facie sua ambulabat* Alboż to nie chwalebna, w stanie tym do ktorego cię Głos Pański przez wewnętrzne natchnienia powołał, nie zapatrując się na innych, swoiey tylko przestrzegać funkcyi? W Świętym onym Apostolskiem Collegium raz się tylko Piotr obeyrzał ná Iana, *Domine hic autem quid?* Panie á ten zaś co? surowie odpowie mu Chrystus: *sic eum volo manere, quid ad te?*

Ezech. Cap.  
eod.

Ioane 21.  
v. 21.

ieżeli mi się podobało áby tak zostawał, á coż to należy do ciebie? Twoja rzecz własney tylko przestrzegać powinności, á na innych się nie oglądać: *Unum quodque eorum coram facie sua ambulabat.*

Ezech. Cap.  
cod.

Nad to, absolutna zwierząt Duchowi Świętemu subiekcyja, gorące natchnieniom iego we wszystkim posłuszeństwo, *Vbi erat impetus Spiritus, illic gradiebantur*, nie iestże miłym Boskiej y ludzkiej objektem zrzenicy? Słowo Przedwieczne, Syn Boga żywego stał się posłusznym Oycu aż do śmierci, á śmierci krzyżowey, czemużby nie ty, która dla niego z własney wyzulaś się woli, która Miłości iego stałaś się niewolnicą? która przy pierwszym zakładz klauzurę wstępnie, ogłosiłaś się przed Nayprzewielebniejszą w Bogu Matką: *Descendi, non ut faciam voluntatem meam, sed voluntatem ejus qui misit me*; wstępnie tu, nie żebym czyniła wolę moję, ale wolę tego, który mię tu wezwał? Modlitwy twoje, kominie twoje, y inne samemu Bogu iawne świątobliwe akcyje twoje wysoce waży Niebo, ále Posłuszeństwo ieszcze wyzey, *Vbi erat impetus Spiritus, illic gradiebantur.*

Ibid.

Gen. 19.  
v. 16.

Czymże ieszcze Boskie y ludzkie oko Prorocka kontentuię wizya? że te Zwierzęta coraz większym w drodze cnoty y doskonałości postępują krokiem, a nazad się nie cofają: *Et non revertentur cum ambularent.* W Kościele Salomona gdy tak wiele freber, między tak wiele wniesionego widzemy złota, samo tylko szkło nie má mieysca. Precz od Domu Pańskiego sklanc duchy. W solny słuń obrociła się Lotowa Zona gdy się ná Sodomeę, z ktorey ją Anielska salwowała ręka obeyrzała, *Et non revertentur cum ambularent.*

Ezech. Cap.  
cod.

Ná koniec, coż w pomienioney Ezechiela wizyi nie więcey ciekawą niż świątobliwą kontentuię zrzenicę? że wprzeżone w woz Chwały Pańskiej kreatury pełne są oczu: *Totum corpus plenum oculis in circuitu.* Pięknaż to, błogostawionasz to Pustynia, w ktorey wszystkie ná Chwałę Pańską sakryfikuiące się Zwierzęta przezorne mają ná wszystko oko; oko ná Boga, oko ná bliźniego, oko ná sumnienie, oko ná duszę, oko ná Niebo, oko ná wieczność! *Totum corpus plenum oculis in circuitu.*

Iest

Iest ieszcze siła rzeczy, ktoreby kontentowały ferdeczną zrzenicę wafzę; ale że czas upływa, a świątobliwe zwierzęta piorunowym do zamierzoney mety pośpieszają krokiem: *Et animalia ibant, in similitudinem fulguris corruscantis* Więc ie pominąwszy, pytam tylko, zkądże do tak wyfokich doskonałości przyszły? bo Wokacya ich do bezprzeftannego Chwały Pańskiej promowowania, była famego Ducha Najsświętszego dzieło: *Quia spiritus vitae erat in rotis*. Ten to był, ktory ie w iarzmo służby Pańskiej wprawił, ten to był, ktory nimi dyrygował, ten to był ktory im wszelkie dziennych y nocnych trudow gorzkości cukrował, ten to był, ktory im tę Radę poświęcenia się Bogu do serca podał, *Quia Spiritus vitae erat in rotis*.

Ibid.

Nie z interessu fortuny, bo nią dość nieskapo uprowadowała Dom twoy Opatrzność Pańska; nie z woli Rodzielielskiej, bo iako iedynaczka, wszelkieś w Siebie WIELMOZNEGO OYCA zebrała affekta; nie z defektu urody bo cię dość dobrze uformowała wszecmocna Ręka; ale z famego Ducha Najswiętszego Rady, gdy sobie stan zakonny obierasz WIELMOZNA STOLNIKOWNO, gdy się w to nigdy nieustaiącey Chwały Pańskiej Iarzmo dobrowolnie wprzągasz, gdy z wzywaiącym cię Oblubieńcem, *Surge amica mea & veni*, do Forty Zakonney kofacesz, *Aperite mihi portas quia nobiscum Dominus est*, czy mogłaś sobie pod czas tych publicznych Obrad lepiej, zbawienniey poradzić?

Wokacya  
IMCi. Pan  
Stolnikown

Coż to iest w powszechności Zakon? Słodkopłynny Mowca Bernard S. gdy one Ewangeliczne Mateusza S. explikuje słowa: Podobne iest krolestwo Niebieskie człowiekowi szukaiącemu dobrych pereł, znalazłszy zaś iedną kosztowną perłę, poszedł, przedał wszystko, y nabył iey sobie; pyta się, co to iest za kosztowna perła, dla ktorey nabyćia ze wszystkiego, a nawet y z famego siebie wyzuc się potrzeba? I odpowiada sobie, iż tá nic innego nie iest tylko Święty, niepokalany, czysty Zakon, w którym Przyięta, *Vivit purius, cadit varius, surgit velocius, incedit cautius, irroratur frequentius, quiescit securius, moritur confidentius, premiatur copiosius*. Uczynźe kroćiutenką WIELMOZNA STOLNIKOWNO nad Zakonnym Ber-

Co to iest  
powszechność  
Zakon.

Szczesliwosc  
życia Za-  
konnego n  
pon sechnoś

narda panegirykiem reflexyą, co punkt, to konsolacya  
szczęśliwego powołania twego.

igit purius.

A nayprzod, przyięta do Zakonu dusza żyje *czyściey*; im bardzicy bowiem od świata oddalona, tym ścisley z Bogiem przez miłość złączona, gdy w nim tylko swe serce zatapia, podług preskrypcyi Pawła, *cogitat quae Domini sunt*, iuż więcey o niczym nie myśli, tylko o Bogu; ná to tylko wszelkie nateża starania, *ut sit sancta corpore & spiritu*, ażeby się Niepokalanemu Barankowi nienaruszonym ciała y duszy kandorem podobała.

adit rariús.

*Vpada nie tak często*, bo ią Boskie, bo ią całego Prześwietnego Zgromadzenia oko, ktore wszelkie iey notuie kroki, od upadku prezerwuje. *Maxima pars*, mowi Seneka, *peccatorum tollitur, si peccaturis testis assistat*, większa część umnieyszyła by się grzechow, gdyby grzeszący mieli akcyi swoich świadkow.

igit velocius.

*Pomstaie prędzey*; wyciągnione bowiem ná modlitwie Świątobliwych Siostr dźwigają ią ręce. *Va soli* narzekał niegdy Ecclesiastes, *quia cum ceciderit, non habet sublevantem se*. Biada samemu, bo gdy upadnie, nie ma kto by podał mu rękę. Nie może na to utyskować zakonna dusza, czemuż? bo *non sola*, bo chociażby przez ułomność ludzką upaść miała, *habet sublevantes se*.

ncedit cautius.

*Postępuje ostrożniey*; ktore bowiem koronata Syońskiego, toż samo wszelkie iey ścieżki Przedwieczne oświeca słowo, tak iż słusznie przed Oycem Światłości szczyćić się może: *Lucerna pedibus meis Verbum tuum Domine, & lumen semitis meis*, Pochodnia nogom moim słowo twoie Panie, y światło ścieżkom moim. To to iest, ktore mi wszelkie nieprzyaciela dusznego odkrywa zasadzki, to to iest, ktore niewiadomości moich rozpędza ciemności.

Irroratur frequentius.

*Łaska Boska skrapia ią obficiey*; Wszak kto bliższy zrzodła, częstzicy y wolnieyszy má do niego akces. Gdzież zaś żywych wod Zrzodło ná posiłek upragnionych, hoynieyszym płynie nurtem iák w Zakonnych Domach? *Inebriabuntur ab ubertate Domus tua, & torrente voluptatis tuae potabis eas; quoniam apud te est Fons vitae*. Upiiac się będą hoynością Domu twego, y strumieniem twych roskoszy napawać ie będziesz; álbowiem w tobie iest zrodło



dłó żywota, rokuie Syoński koronat, komuż? *Sanctis quæ in terra sunt eius*, tym, które iestote w tym życiu uświętobliwił, które sobie wiecznie przez wotum Panieństwa zaślubił.

*Spoczywa bezpieczniey*; Czegoż bowiem tey obawiać się trzeba, nad którą *a custodia matutina usque ad noctem*, Prowidencyalne czuwa zawsze oko? Ufay w Bogu, radził niegdy Prowerbialista, całym sercem twoim, á tak *Si dormieris, non timebis; quiesces, & suavis erit somnus tuus*. W kimże zaś Bogu posłubiona dusza ostatnią pokłada nadzieję, iezeli nie w nim samym? Ten ci to iest Obrońca iey, Opiekun iey, Karmiciel iey, pod skrzydłem Protekcyi iego, czyżby nie miała spoczywać bezpiecznie?

*Vmiera poufaley*; dopełniwszy bowiem pobożnego życia biegu, nienaruszoney Oblubieńcowi dotrzymawszy wiary, poufale z Pawłem Świętym mowi: *Scio cui credidi* wiem, komu powierzyłam, *& certa sum, quia potens est servare depositum meum in illum diem iustus Iudex*, y pewna iestem iż mi dopiaastuie depozytu mego sprawiedliwy Sędzia.

Nakoniec, *Bog ią nad inne koronue boyniey*; któż bowiem wyrazi, iaką iey szczęśliwa wieczność gotuie nadgrodcę? Theologia uczy, iż różne rożnym Niebo od wiekow uwiło korony; ná ktorey zdaniu funduiąc się Wielebny Beda, w dzień Wszystkich Świętych animuje wiernych: *Certent nunc Charissimi ad utrosque honores*: teraz tedy przez heroiczne akcyce certuyćie Naymilsí moi, by wam się ktorazkolwiek dostała korona *vel de Virginitate candida, vel de Passione purpurea*. To Wielebny Beda. A ia mowię, iż posłubione w Zakonach Świętych Chrystusowi Oblubienice, obiedwie ie czekaiają korony, *& de Virginitate candida, & de Passione purpurea*, tak Panieńska, iak Męczenińska. Y słusznie: *Non enim*, mowi Ambroży Święty, *ideo laudabilis Virginitas, quia in martyribus reperitur: sed quia ipsa martyres faciat*, ani bowiem dla tego chwalebne iest Panieństwo że się w Męczenniczках znayduie; ále raczey, że Męczenniczkami czyni. Godne tych y innych koron Oblubienice Chrystusowe: Teć to są kwiat y korona kościoła, ozdoba y zaszczyt stanu łaski; nienaruszone

*Quiescit securus.*

*Moritur confidentius.*

2. Tim. 1.  
v. 12

*Premiatur copiosius.*

S. Ambr. L.  
1. de Virg.

S. Cypr. de  
Disc. & hab.  
Virg.

S. Pasch. 1.  
1. in Ps. 44.

Apoec. 14.  
v. 3.

Szczęśliwość  
Zakonu od  
bezprzeſtan-  
ney Nay-  
świętſzego  
SAKRAMEN-  
TUM  
Adoracyi.

chwały y honoru dzieło, żywy ſwiątobliwości Boſkiey obraz, nayſzlachetnieyſza część Chryſtufowey trzody. Teć to ſą, ktore nienaruſzonym niewinności kwieciem, y czyſtey miłości kándorem Oblubieńca ſwego uwieńczyą ſkronie, y ktore cierniową iego koronę zamieniaią w tryumfalną. Te to ſą, ktorým iako ſamym tylko dana ieſt moc do ſpiewania tryumfalnych pieśniow ná Godach Baranka. *Nemo poterat dicere canticum, niſi illa centum quadraginta quatuor millia*, tak gdzieſiękolwiek obroci, nigdy ſię od niego nie odłączą: *ſequentur Agnum quocunq̄ue ierit*. Wybrany ſwoim zgotował Bog za nadgrode Niebo; ale iako między gwiazdami iedna ieſt nad drugą jaſnieyſza, taka, mowi Auguſtyn Święty, przy uniwerſalnym Zmartwychwſtaniu ciał między wybranemi, a Oblubieńcami Chryſtufowemi pokaże ſię rożnica; daleko więkſza czeka te chwała, daleko wyſzſze zgotowane im mieyſce, daleko ſwietnieyſze Niebo wiie korony.

A ieżeli w ktorýmkolwiek Zakonie Bogu poſlubiona duſza to ſobie obiecuie ſzczęście, dopieroż w ZAKONIE od nieprzeſtany NAYŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU ADORACYI! Uważ bowiem ſobie WIELMOŻNA STOLNIKOWNO, iaka godność, iaki dnia dźiſieyſzego potyka cię honor! Samych to tylko Aniołow Świętych Prerogatywa, ukrytego w NAYŚWIĘTSZYM SAKRAMENCIE adorować Boga; iako ten ich partykularny Przywiley, *ad Hebr. 1.* notuie Apoſtoł: *Et cum iterum introducit Primogenitum in orbem terræ, dicit, & adorent eum omnes Angeli Dei*, gdy powtornie podczas Sakramentalney Ofiary, Oćiec Przedwieczny wprowadza ná ſwiat Iedynaka ſwego, mowi: niech go adorują wſzyſcy Aniołowie Pańſcy. Nawet w objawieniu Iana Świętego, gdy Wybrani Pańſcy z daleka ſię tylko na chwałę ſiedzącego ná Tronie Niepokalanego Baranka zapatrują, kogoż bliſko do Tronu, do Adoracyi Iego przypuſzczono? ſam tylko wybor Świętych, ſamych tylko dwudzieſtu czterech koronatów: *Procedebant viginti quatuor ſeniores ante ſedentem in Throno, & adorabant viventem in ſecula ſeculorum*. Ktorego Aniołom Świętym, ktorego dwudzieſtu czterem koronatom pozwoliła oſobliwſza Cnot y zaſług

flug dystrykcyja, tenże sam dnia dzisiejszego WIELMO-  
 ZNA STOLNIKOWNO z Rąk IASNIE OSWIECONE-  
 GO XIĘCIA IMCI PASTERZA tutejszego odbierasz  
 Przywilej. Dziś ci do Tronu ukrytego w SAKRAMEN-  
 CIE BARANKA, do Adoracyi Iego IASNIE OSWIE-  
 CONY MARSZAŁKUIE THEODOR, małyż to honor,  
 małaż to dla ciebie dystrykcyja? Błogosławieństwo którym  
 Bog Świętych swoich koronuje w Niebie, od czegoż zawi-  
 sło? Odpowiada Theologia, a *Visione Beatifica*, od widze-  
 nia Boga y Maiestatu iego, że się na niego bezprześcannie  
 zapatrują. Błogosławieństwo to gdy ieszcze w tym życiu na  
 ciebie się zlewá, gdy w ukrytym w SAKRAMENCIE Bogu  
 przy bezprześcanney Adoracyi Oko y serce twoie ustaw-  
 cznie od dnia dzisiejszego zatapiać poczynaśz, y małaż to  
 szczęście? zle żeś sobie pod czas tych publicznych Obrad  
 poradziła?

I o tęć to mniemám szczęśliwą dla siebie y zbawienną  
 Radę supplikowała wyciągnionemi w Niebo rękoma,  
 świętobliwa, w Świętobliwych Antenatach herbowna Do-  
 mu Twego w RAWICZU PANNA.

Supplikowała Świętey Pamięci, bo cnot y doskonałości  
 Chrześciańskich wybor; Świętey Pamięci, bo heroin Pol-  
 skich ozdoba y przykład; przy wyfokości Imienia, cudo-  
 pokory; przy obfitości fortun, wzor modeftyi; WIELMO-  
 ZNA w życie, przed Bogiem więcey mogąca MATKA  
 Twoia. MATKA, ktorey kiedy Imię uważam? A N N A,  
*ANNA id est gratia, nam hoc sonat ANNÆ vocabu-  
 lum*, samą w życiu na ubogich, na świątнице Pańskie łaska-  
 wością tchnąca. Iezeli Familia? IASNIE WIELMO-  
 ZNEGO IANA GĘBICKIEGO Kasztelána Nakielskiego  
 Corka, z tey krwi zrodzona, z ktorey, gdyby przez Sena-  
 torfkie Purpury, przez Xiążęco Pasterfkie Mitry, przez  
 inne wyfokie Ministeria Antenatow liczyć mi przyszło,  
 bardzieybym w Arythmetyce nie trafił do końca, niż liczący  
 gwiazdy Abraham. Iezeli reflektuję się na inne iey Rozu-  
 mu y natury talenta? w Radach roztropna, w miłości ku  
 Bogu gorliwa, w obyczaiach skromna, w życiu tyłą cuda-  
 mi slynąca, ilu umarłych świętobliwych Antenatow swo-  
 ich, żywym cnot y doskonałości ich naśladowaniem w so-

Zaszczyt  
 Domu IMP.  
 Stolnikowny  
 RAWICZ.

Matka Iey-  
 MCI. Panny  
 Stolnikowny  
 ANNA z  
 GĘBICKICH  
 CIECIER-  
 SKA.

Dziad Iey-  
 MCI. Panny  
 Stolnikowny  
 IAN GĘBI-  
 CKI, Kaszte-  
 lan Nakiel-  
 ski.

bie iedney ożywiła. Nienaruszone po dziś dzień Macie-  
rzyńskie Ciało, żywy świadek, iak Świętą, iak Bogoboyną  
niegdy duszą żyło.

Senat Du-  
chowny zDo-  
mu GĘBI-  
CKICH do I.  
P. Stolniko-  
wny należę-  
cy.

Supplikował o też zbawienną dla ciebie Radę, iako  
krwią do Ciebie należący, tak do szczęścia y zbawienia  
twego przed Majestatem Boskim interessuiący się z Domu  
GĘBICKICH Senat, á w nim, nie tylko naywyższą Wi-  
ce Rejostwa Godnością, ale też wysokimi y nieporowna-  
nemi w Oyczyźnie zasługami IASNIE OSWIECONY  
WAWRZYNIEC GĘBICKI Arcy-Biskup Gnieźninski  
Prymas Korony Polskiej, Senátu Głowá, Purpur ozdobá,  
Oćiec Oyczyzny. Oćiec Oyczyzny, którą nietylko Oyco-  
wskiem około Dobra pospolitego staraniem, ale też gorącą  
przed Bogiem utrzymając interpozycyą, zasłużył sobie ná  
to, iż mu się ieszcze zá żywotá w Skierniewicach pod czas  
Choćimskiej ná modlitwie pokazała Krolowa Korony Pol-  
skiej Nayświętsza Marya, o nieustaiącey go krolestwa ná-  
szego upewniając Protekcyi. Łączył pobożną z Prymasem  
Instancyą, Cnotami, Pobożnością, żarliwością ku Religii,  
hoynością ku Świątnicom Pańskim IASNIE OSWIECO-  
NY PIOTR GĘBICKI Biskup Krakowski. *Bene fundata  
supra firmam PETRAM* w Funduszach, w dochodach,  
Krakowska Kathedra, że w Troy ukoronowancy Kapitule  
nad inne wywyższyła głowę, wywyższenie swoje Pasterskiej  
PIOTRA szczodroćie winna. Wkładali się mniemam o  
toż samo do Boga dla ciebie szczęście, IASNIE WIEL-  
MOZNY IAN GĘBICKI Biskup Płocki, w wierności y  
nienaruszonego serca kandoru, nie tylko ziemskich, ále y  
Naywyższego Monarchy Dylekt, *JOANNES quem dili-  
gebat JESVS*: IĘDRZEY GĘBICKI Biskup Łucki, z  
Fundatorskiej ná Łuckie y inne Seminaria szczodrobliwo-  
ści nie iuz Achaii, ále Polski Apostoł. Supplikowała y in-  
na, *quam dinumerare nemo poterat*, w Koronie Niebie-  
skiej, Tron żyjącego ná wieki Baranká otáčaiąca, á w  
Polskiej, to Senatorskiemi Purpurami ozdobioná, to zwy-  
cięskiemi laurami uwieńczoná, Iasnie Wielmożnych Wo-  
iewodow, Kasztelanow, Urzędnikow, Dignitarzow, Domu  
tego liczba. *Omnes hi in generationibus Gentis suae glori-  
am adepti sunt, & in diebus suis habentur in laudibus.*

Senat-Swiec-  
ki Herbo-  
wny GĘBI-  
CKICH Nał-  
czą I. P.  
Stolniko-  
wnie obo-  
wiazany.

Eccli. 44.

Wszy-

Wszyscy ci w Potomkach swoich nieśmiertelney nabyli chwały, á w życiu, ile wiernych Oyczyzny Synow, tyle mieli heroiczných dzieł swoich Oratorow. Ciała ichodpoczywają w pokoju, ále Imię, od Pokolenia, do Pokolenia wiecznie żyje. Mądrość ich niech głośzą narody, á sławę y iałmużny *enarrabit omnis Ecclesia Sanctorum*, niech cały opowiada Kościoł.

Ná koniec, im większym ci affektem y miłością sprzyiający, tym się bardzicy do wiecznego szczęścia twego intereffuiący, supplikował do Boga o tę zbawienną dla Ciebie **RADĘ WIELMOZNY OCIEG** Twoy, Seymu ninieyszego Wielki Pofeł. Ani bowiem szczęście to, ktorego tá zbawienna domieszcza Cię **RADA**, Tobie samey tak iest właściwe, áżeby ná Osobę Oycowską, y ná cały Dom wasz zlewać się nie miało. Wielki to był honor y zaszczyt wſchodnich Państw koronata **BALTAZARA**, wielkiego Twego **WIELMOZNY STOLNIKU PATRONA**, że on pierwszy Nowo Národzonemu w ciele ludzkim Bogu Adoracyą uczynił, & *de thesauris suis mysticas ei munerum species* ofiarował. Rodzi się tenże sam Bog y Człowiek codziennie w rękach Kapłańskich, iak we wnętrnościach Maryi Panny pod czas straszliwey Ofiary na Oltarzu, iako mowi Augustyn Święty: *O veneranda Sacerdotum dignitas, in quorum manibus, velut in Vtero Virginis Filius Dei incarnatur!* Nie wspominał **WIELMOZNY PANNIE** co uczyniła dla niego *dives in Deum* szczodrobliwość Twoia; wszystko to zapisała *in libro Vite* nieśmiertelnym wdzięczności charakterem, złożyła y zapieczętowała w skarbach swoich Ręka Boska: *Nonne hac condita sunt, & signata in thesauris meis?* Z tym wszystkim, cokolwiek dla ukrytego w Ciele ludzkim Boga, czyli iuż uczyniłeś, czyli uczynić wzięłeś przed się, przewyższyła to wszystko dziśieysza Ofiara. Nie mogłeś nigdy więcey Rodzącemu się codziennie w Najswiętszym **SAKRAMENCIE** ofiarować Bogu, **WIELMOZNY BALTAZARZE**, iak gdy mu *de thesauris tuis mysticam munerum speciem*, drogi y nieofzacowany krwi twoiey kleynot w **WIELMOZNEY MONICE** Corce Twoiey ofiarujesz. Przyimuie Bog wyciągnionych ku Niebu w Herbownym **RAWICZU**

Ociec IMP.  
Stolnikowny  
Baltazar  
Ciecierski  
Stolnik Ziem  
mi Drobi-  
ckiey, Pofeł  
ná ow czas  
ná Scym.

Gen. 22.  
v. 11.

Rąk Panienskich niezporną Ofiarę, *Elevatio manuum me-  
arum Sacrificium vespertinum*; á którą niegdy Abrahamo-  
wi Iedynaka swego sakryfikuiącemu, też samę, tobie dnia  
dzisieyszego ponawia obietnicę: *Quia fecisti rem hanc &  
non pepercisti Vnigenito tuo propter me*, Ze przemogłeś to  
ná sercu twoim, y nie załowałeś dlá mnie iedynaczki two-  
iey, *Dilataberis*, rozszerzę *in filiis filiorum* ná cały świat  
Imię Twoię.

Cant. 1.  
v. 10.

Coby zá dar Wcielonemu Bogu ofiarował BALTA-  
ZAR? íá rozumiem íż była Mirra. Idziefz Patrona Twe-  
go torem WIELMOZNY BALTAZARZE, gdy mu *Fa-  
sciculum myrrhæ dilectum*, lubo iedyną słodycz, iedyne ser-  
ca Twego ukontentowanie w sobie zawieraiący w WIEL-  
MOZNEY MONICE prezentuiefz: który gdy tak do gu-  
stu Pańskiego przypada, że go nigdy od serca swego odda-  
lać nie myśli: *Fasciculus myrrhæ dilectus, inter ubera mea  
commorabitur*, ách iakożby to kontentować powinno Oy-  
cowskie serce twoie!

Cieszycie się Państwo, gdy Familią waszą ná Dworach  
Monarchow doczesnych widzicie. Ty WIELMOZNY  
STOLNIKU gdy do Dworu Naywyższego Monarchy, do  
Boku Krolowey Niebá y ziemi oddaiefz tę, ktoraby im In-  
teressa Twoie, wota Twoie, suppliki Twoie remonstrowała,  
ktoraby się przed Maiestatem Pańskim żałobą, y za całą  
Familią Twoią codziennie wstawiała, ktoraby mu Twoim  
y całego Domu Twego imieniem besprzestanną Adoracyą  
oddawała, czy mogłesz większego życzyć sobie szczęścia?

## CZĘŚĆ DRUGA. ZBAWIENNA RADA

Zdeptamyśy światowe ozdoby, podług Preskrypcyi Doktora Narodow  
Induimini Dominum Iesum Christum, w samego przybrać się  
CHRYSYSA.

**D**O prawdá WIELMOZNA STOLNIKOWNO,  
íż adressuiący się do Dworu Niebieskiego, ze  
wszytkich ozdób światowych publicznie, *In  
medio Templi, in Concilio Iustorum & congrega-  
tione* wyzuć się potrzeba; wszystko to przy powszechnym  
wszel-

W Pieniach Salomonowych, wymawia, nie żeby urażony, lecz miłością zraniony Oblubieniec Oblubienicy swojej: *Vulnerasti cor meum Soror mea Sponsa, vulnerasti cor meum, in uno oculorum.* Zraniłaś serce moje Siostrze, zraniłaś serce moje jednym okiem. Vatablus pomieniony text tak tłumaczy: *abstulisti mihi cor,* wydarłaś mi serce. Arabicka wersja tak go czyta: *inflammasi cor meum,* zapaliłaś serce moje. Day go Bogu, iednego oka, tyle skutkow! *vulnerasti, abstulisti, inflammasi!* zraniłaś, wydarłaś, zapaliłaś! Ach iakożby zdaleka od niego stronić nam potrzeba! Rani, wydziera, zapala Oblubienic światowych oko serca ludzkie; rani, wydziera, zapala Oblubienic Chrystusowych oko serce Boskie, iakimże to sposobem? Richardus a S. Victore, tak Oblubienca Pańskiego explikuje. Przez to samo Oblubienico moja, że okiem serca twego na wieczność się raczey y na Niebo zapatruiesz, Nieba szukasz, a światowe znikomości depcesz, tak mię kontentujesz y wdzięczna iesteś w oczach moich, iż miłość twoja rani serce moje, y zbytecznością swoją przenika.

Wydziera oko y Serce Boskie wyzuta dla niego że wszyscy tego Duszy Can. 4. v. 9

Funduie się to pomienionego Oyca zdanie na zbawienney Koronata Syońskiego Radzie; ktorego gdy się iakaś światobliwa dusza pyta, iakimby sposobem do serca Krola nad Krolow przypaść mogła? taką iey instrukcyą daie. *Audi Filia & vide, & inclina aurem tuam; obliuiscere populum tuum & Domum Patris tui, & concupiscet Rex decorem tuum.* Słuchay Corko, patrz y nakłoń ucha twego: zapomnii Familii twoiej, ozdoby iey y całego Oyczystego Domu twego, a zakocha się Pan nad panującymi w piękności twoiej.

Pf. 44. v. 12.

Tobie to WIELMOZNA STOLNIKOWNO Syoński koronat podaie Instrukcyą. *Audi Filia & vide,* słuchay Corko y patrz *Vide,* stawże sobie przed oczy Dom Oyczysty, a z nim *sanguinis nexu* skolligowane Iasnie Oświecone, Iasnie Wielmożne, Wielmożne Familie, y ich herbowne ozdoby. Iako naystarożytniejszy w Oyczyźnie, tak pierwszym deliberującego oka powinien bydz objektem Oyczysty I. W. TARŁOW, OSOLINSKICH STARZA. Wielki to do zakładania Państw, do utwierdzania Majestaw Instrument. Założona, od Lecha Krolestwa Polskie-

Kolligacya IMCi Panny Stolnikowny zOyconskiey Linii. Dom Tarłow Ossolinskich Herbu Starza.

Dom Chre-  
pioniczow,  
Herbu Odro-  
wcz.

Dom Ciesko  
uskich Her-  
bu Dołęga.

Dom Godle-  
uskich Bon-  
czalskich,  
Nimirow  
Herbu Go-  
zdawa.

Dom Ozaro-  
uskich Her-  
bu Rawicz.

Dom Zali-  
uskich Her-  
bu Iunofa.

Dom Kaza-  
nonuskich  
Herbu Grzy-  
mała.

Dom Gostg-  
skich Herbu  
Nałęcz.

Dom Wierz-  
bickich Her-  
bu Iastrzab.

Dom Kuczyn-  
skich Herbu  
Slepowron.

Dom Zale-  
uskich Her-  
bu Lubicz.

Dom Kusłow  
Herbu Ogoń-  
czyk.

Dom Ciecisz-  
uskich Her-  
bu Kolumna.

Dom Brzozo-  
uskich Her-  
bu Korab.

Kolligacya  
IMC. Panny  
Stolnikowny  
z Macierzyń-  
skiej Linii.

go struktura, że dotąd niewzruszona stoi? Starzy to dzieło  
Xięzyc iego, jeżeli y w posrod fatalnych nocy, dzień publi-  
cznego szczęścia Oyczyznie nieci? *Vide* Uważ, iak wiel-  
kiego skolligowanemu Domowi waszemu dodaie splendo-  
ru? *Vide* uwaz, iak wyfoko, cnot y wielkich w Oyczyznie  
zasług impetem nateżona CHREPTOWICZOW, CIE-  
SZKOWSKICH wynosi ie Strzała? Iak świetną nigdy nie-  
zblakowanym ku Bogu, Oyczyznie, y Majestatom kando-  
rem kwitnące GODLEWSKICH, BONCZALSKICH,  
NIMIROW Lilie wią mu koronę? Oyczyfity OZARO-  
WSKICH Rawicz, ktory tyle kroć *Lechiam tutore caren-  
tem exceptit, mollique sinu portavit ovantem*; Sakryfikują-  
cy się nie raz *in victimam salutis publicæ* ZALIWSKICH  
Iunofa, Mężnym ná obronę wolności y Religii uzbroio-  
ne sercem herbowne w Grzymale KAZANOWSKICH  
wieze; Łzy publiczne ocierająca GOSTĄBSKICH Nałęcz  
czuły ná obronę Krzyża y Oyczyfitych swobod WIERZBI-  
CKICH Iastrzab; Codzienną w publicznych Interessach  
praktyką wypolerowana, á nigdy *a semita recti* nie wykra-  
czająca, toru cnoty y męstwa od Antenatow wydrożonego  
zawsze się trzymająca KUCZYNSKICH, ZALEWSKICH  
Podkowa; Wyciągnione ku podźwignieniu Oyczyzny z  
fatalnego upadku, ku wsparciu Praw y swobod Oyczyfitych  
KUSZLOW w Ogończyku Ręce; Wspierająca Honor y  
sławę Polską CIECISZEWSKICH Kolumna; salwujący ty-  
le razy publiczne szczęście z ostatney toni BRZOSOW-  
SKICH Korab, *Vide* uwaz iak wielką skolligowanemu I-  
mieniu Waszemu w obowiązanych sercach Polskich dewin-  
kują wdzięczność! O Prześwietnych, WRZELOWSKICH  
SŁUPECKICH, SKIWSKICH Familiach y Oyczyfitych  
ich zaszczytach, *Audi Filia*, słuchay wielkiego Oyca Iedy-  
naczko co nieśmiertelna mowi sława, & *vide* y uwaz do  
czego cię koronata Syońskiego, *Obliviscere Populum tuum*  
& *Domum Patris tui*, obliגיע perfwazyą!

Macierzyńską GEBICKICH NAŁĘCZĄ całą sobie pra-  
wie Dom Twoy WIELMOZNA STOLNIKOWNO skol-  
ligował Polskę. W Egipcie w Kościele Izydy widzieć by-  
ło Nałęcz, w Roze w Lilie y inne kwiaty ufloryzowaną z  
tym napisem: *non perituro dicata veri*. Nieśmiertelney

poświę-



wszelkich stanow zgromadzeniu, heroiczną zdeptać musiszz nogą. Gotowazesz ná to? Widzę zupełną Woli Pańskiej subiekcyą, iákbym czytał ná świątobliwym sercu, palcem Prawicy Boskiej wyrytą koronata Syońskiego rezolucyą: *Paratum cor meum Deus, paratum cor meum*, gotowe serce moje Boże, gotowe serce moje. O święta, o zbawienna RADO! Czy mogłazesz bowiem piękniey, okazaley przy terażnieyszey Publice przed Boskim y ludzkim popisać się okiem, iák gdy Zakonną biorąc ná siebie sukienkę, w famego się przybierasz Chrystusa?

Pf. 56. v. 8.

Stroyno, modno, bogato, pyszno zdobić się światowe Dámy: chwali to świat, approbuie to oko ludzkie, ále izaliż approbuie Boskie? niewiem; to wiem, co Cypryan Święty mowi: Iedwabiem y purpurą przyodziane, w Chrystusa oblec się nie mogą; złotem y kosztownemi kleynotami dlá ponęty oka ludzkiego przybrane, ozdobę kandoru, y sumnienia utraciły. To wiem, co Kassyan trzyma: szata bogata zdobi żydowkę, lub poganę, ále szpeci Chrześcíankę; áni bowiem bogatym powinnyby pysznić się ubiorem tá, dlá ktorey ze wszystkich ozdob Oycowskich wyzuł się Zbawiciel; áni by powinna bydz szata w cenie u tych, ktorým droga Krew Iezusowa naywyższy dodaie ozdoby. To wiem, iż bogate stroie zawsze się Boskiej sprzeciwią intencyi. Skoro Bog świat ten stworzył, intencya iego była, aby to, co u niego y u nas iest w cenie, podleyszemi rzeczami pokryte było. Drogie złoto? w coż go odział? w szatę ziemi. Drogą perła? iakaż iey sukienka? koncha. Drogą dusza? iakaż iey szata? *pelle & carnibus vestisti me*, skorą y ciałem pokryłeś mię Panie, mowi Iob. Coż droższego nad Syna Boskiego? á przecie y ten z splendorow Niebieskich wyzuty, gdy odziać się umyślił? *habitu inventus ut homo*, w ludzką oblogł się naturę. To ná koniec wiem, co niemniey świątobliwy niż uczony Diez radzi: odrzućmy ozdoby światowe, iezeli pragniemy mieć Boskie. Stroyć się iedwabiem niewinności, purpurą wstydu, biśiorem świątobliwości, parterem cnot rozlicznych, w tak upiekrzonych Boskie zakocha się oko.

Zdanie Oycow. SS. o stroiach światonych. S. Cypr. l. de Disc. & hab. Virg.

Iob. 10. v. 11.

Philip. 2. v. 7.

Niech Cię to nie uraża Dam światowych wyborze, co Oycowie mowią. Wiem ia, iż prawdziwa Pobożność tak

Pobożność Chrześcían ska może bydz

y świetna y  
Święta.  
Hab. 9. v. 1.

jak w Aaronie, może być y świetna, y święta: *habebat & prius iustificationes, & sanctum seculare*. Wiem, iż oprawne w złoto, dyamentami ozdobione książeczki, tak piękne, y owszem wyborniejsze akty, wyborniejsze nabożeństwa zawierają w sobie, niż oprawne w capę. Wiem, iż ostra włościenica, gorąca o męce Pańskiej medytacja może wybornie z Krolewską zgodzić się purpurą, tak iak w Iadwigach; pod bogatą lamą, pod kosztownym złotogłowem może się pomieścić mortyfikacja, z mortyfikacją czystość Panienska, z czystością Panienską wszystkich Cnot wybor, tak iak w Kunegundach. Y owszem, dałby to Bog, aby tyle Cnot, tyle doskonałości, tyle umartwienia, tyle heroiczych akcyi pod Zakonną tańło się sukienką, ile ich w szczęśliwie nam Panującej NAYIASNIEYSZEY MONARCHINI POLSKIEY MARYI, pod Krolewską tai się Purpurą! Ze zaś Oycowie Święci innego są w tym punkcie zdania, nie widzę racyi, chyba że ta ukoronowana na Thronie Polskim Świętobliwość, *inter miracula Principum* między cuda Monarchiń światowych liczyć się powinna.

Naywyższa  
Ozdoba Du-  
chy, Chrystus.

Can. 37, in  
Ep. Pauli.

Ile ze mnie, słow mi nie staie, ktoremibym mógł wyrazić, iak się podoba, iak kontentuię oko y serce Boskie, dla miłości Iego ze wszystkiego wyzuta, a w niego samego przybrana dusza! Coz bowiem iest podług Rady Apostoła: *Indui Dominum Iesum Christum*, oblec się w Chrystusa? Odpowiada *Cornelius a lapide: Est esse, vivere in Christo*, iest to być, y żyć w Chrystusie. Odpowiada wyrazniey Doktora Narodow explicuiący Doktor Anielski, iest to wszystkich cnot Chrystusowych stać się naśladowcą. Uważ, prawi, iaką była we wszystkich słowach y uczynkach Chrystusa modestya, iaką wstrzeźliwość, iaka ostrość, iaką miłość, iaką cierpliwość, iaką powaga, iaką łagodność! *Hec indue, hac moribus exprime, & Christum indues, Christum exprimes, Christus eris*. W te się oblecz, te obyczaiami wyrażay a w Chrystusa się obleczesz, Chrystusa wyrażisz, Chrystusem będziesz. Być zaś w Chrystusie, tchnąć iego Duchem, być żywym Chrystusa obrazem, żywą formą; starać się o to, by z gestu, z sukienki, ze wszystkich akcyi, słow, y z życia znać było w tobie Chrystusa, czy mozesz być miłsze Bogu y światu obiectum?

W Pie-

poświęcona wiosnie. W Prześwietney GĘBICKICH Nałęczy gdy *purpureis LILIA mista ROSIS sanguineo splendore rubescunt*; gdy ią przy naywyższey Prymasostwa godności Senatorską Purpurą zafarbowwały, *quos nec frigidibus Boreas, nec Syrius urit aestibus, aeterno sed veris honore rubescunt*, Oyczyście I. W. SZEMBEKOW, ROZRAZEWSKICH Roże, y ktoż iey w Kościele honoru nie przypisze: *Non perituro dicata veri*, nieśmiertelney poświęcona wiosnie? Dziwowałem się, czemuby Zodyak Niebieski dwanaście znakow w okręgu swoim zawieraiący nazywał się w Astronomii *Fascia Caeli* Nałęczą Nieba. Iuż się dziwować przestaię, gdy w Oyczystey Gębickich Nałęczy cały prawie Zodyak Polski zawarty widzę. Tu Iásnie Oświecone y Oyczyznę oświecaiące XIAŻĄT ZBARASKICH Xięzyce; Tu splendorem swoim naywyższe niegdy luminarze w Domu Sapiżynskim zastanawiaiące, *Sol & luna steterunt in habitaculo suo, in luce sagittarum* I. W. SAPIECHOW Strzały; *Tu in salutem populorum* wyiskrzone, á herbownym Korwina Pierścieniem wieczność sławy Imieniowi Waszemu zaślubiaiące KRASINSKICH przy podkowach krzyże; Tu tymże samym Nałęczy kleynotem ozdobione, á ukoronowaney ná Polskim y Francuskim Tronie krwi splendorem światu całemu iásne CZARNKOWSKICH Imię; Tu skołataną nie raz Oyczystą Nawę pewniey niż Pharos na morzu salwuiący GRZYMAŁOWSKICH GRUDZINSKICH Grzymała; Tu nieprzyaściołom straszny, Oyczyźnie życzliwy, Majestatom wierny, Męstwem y zaszugami ná Polskim Niebie chwalebnie iásnieiący PRZYIEMSKICH Rawicz; Tu rownie Niebu y Dobru pospolitemu fruktyfikuiąca OPALINSKICH Nawa; Tu ná tryumfalnych cedrach wyfztychowana, w statuta Praw y obrad publicznych inferowana, y która *toto mandat ab orbe legi*, złota WARSZYCKICH w Abdanku Litera; Tu nad złotym wolności Runem czuwaiące BYKOWSKICH Gryfy; Tu publicznym deliberacyom Radą, y zbawiennym Interessow objaśnieniem do szczęśliwego terminu przodkuiąca WALEWSKICH kolumna; Tu zbawiennym Xięzyca splendorem fatalne Umbry rozpędzaiący KORYCINSKICH Starza; Tu złotym

Dom Szembekow Herbu Szembek.

Dom Rozrążeńskich Herbu Dolina.

Dom Xiążąt Zbarskich Herbu Korybuc.

Dom Sapiżynski Herbu Mzura.

Dom Krasinski Herbu Slepawron.

Dom Czarnkowskich Herbu Nałęcz.

Dom Grzymałowski Grudziński Herbu Grzymała.

Dom Przyemski Herbu Rawicz.

Dom Opalinski Herbu Nawa.

Dom Warszycki Herbu Abdank.

Dom Bykowski Herbu Gryf.

Dom Walewski Herbu Kolumna.

Dom Koryciński Herbu Starza.

Dom Skotnickich Herbu  
Drużyna.

Dom Beżceckich, Zborowskich Herbu Iastrząg.

Dom Ligzow Herbu  
Pułkoźie.

Dom Łętkowskich Herbu Ogończyk

Dom Iordanow Herbu  
Trąby.

Dom Lipskich Herbu  
Grabie.

Cant. 8. v. 1.

Ier. 2. v. 32.

Isai. 3.

Gal. 6. v. 14.

nurtem płynący *Fons luminum* SKOTNICKICH Drużyna; Tu *Phabi nuntius* Ales BEŁZECKICH, ZBOROWSKICH Iastrząg; Tu w publicznych kongressach, w Trybunałach zbawiennie decydująca LIGĘZOW Głowa; Tu w stanie Rycerskim laurami uwieńczone, a w Duchownym, ile razy ku Niebu wyniesione, zawsze szczęście y Błogosławieństwo Boskie na Oycyznę ściągające ŁĘTKOWSKICH w Ogończyku ręce; Tu przy tryumfalnych IORDANOW Trąbach, z dzieł heroiczych y Oczystych ozdob RADZISZEWSKICH, IWANSKICH, MALINSKICH, y inne niezliczone Imiona gdy widzę: gdy w nie, przy wysokiey Kardynałstwa Eminencyi, w IASNIE OSWIECONYM XIĘCIU IANIE LIPSKIM Biskupie Krakowskim S. R. E. Kardynale, wszystkie prawie Dom LIPSKICH świata Polskiego zgromadził splendory, iakoż iey *Fasciam Cœli Sarmatici* nie ofądzę, zwaz to WIELMOŻNA STOLNIKOWNO? *Vide*, reflektuyż się teraz, jeżeli masz tyle serca, ażebyś tak wielkiego Domu, Prześwietney kolligacyi, y wszelkich iey zapomniawszy Ozdob, Zbawienney koronata Syońskiego, *obliviscere Populum tuum, & Domum Patris tui*, zadosyć uczyniła Instrukcyi?

Widzę iż Boska wygrała Rada. Znać to z zanurzonych w Ukrzyżowanym Panu oczu twoich, iak wielką w sercu czuiesz żądzą, ażebyś upadłszy do Nog Oycowskich, y całą w nim pożegnałszy Familią, z Chrystusem się na wieki złączyła, mówiąc wewnątrznie z Oblubienicą Pańską: *Quis mihi det te Fratrem meum, sugientem ubera Matris meæ, ut inveniam te foris, & deosculer te, & jam me nemo despicat.* Y ktożby mi to dał Oblubienicze moy, wiszący od pierśi Matki moiey, ażebym cię iak nayprędzey znalazła, ażebym cię ucałowała, a iuzby mną nikt niepogardzał! A o czym niegdy Ieremiasz powątpiwał: *Nunquid obliviscetur Virgo ornamenti sui, aut Sponsa Fasciæ suæ,* Izaliz to podobna, azeby Panna miała zapomniec Ozdob swoich, albo Oblubienica Nałęczy swoiey? Ty, gdy tak Oczysty iak Macierzyński kleynot w niepamięci topisz, gdy za NAŁĘCZ, Zakonną włościennicę, *Erit pro fasciâ pectorali Cilicium* za Oczystego RAWICZA, Krzyż Chrystusow obierasz, mówiąc z Pawłem: *Absit mihi gloriari, nisi in Cruce*

*Cruce Domini mei Iesu Christi*, cała od tąd Chwała, cały  
moy zafczyt, Krzyż Zbawiciela Pana; Bądź że pewna, iż  
zakocha się Krol nąd Krolow w piękności twoiey, *Concu-  
piscet Rex decorem tuum.*

Iák prędko z rąk Nayprzewielebnieyszey w Chrystusie  
Mátki Zakonną odbierzesz sukienkę, mow że z Oblubieni-  
cą Pańską nowa Chrystusa Oblubienico: *Nigra sum, sed  
formosa Filiae Ierusalem, ideo dilexit me Rex, & introdu-  
xit me in cubiculum suum.* Czarna iestem, ale piękna o  
Corki Syońskie, dla tego zakochał się we mnie Krol nad  
Krolmi, y wprowadza mię do przybytku swego, do Prze-  
świetnego zgromadzenia waszego. *Nigra sum*, czarna ie-  
stem; ale ta Zakonney noc sukienki nie ćmi dufzney okra-  
fy moiey, lecz nowego dodaie iey lustru, iáko mię upe-  
wnia Bernard Święty: *Felix nigredo, quæ mentis candorem  
parit, lumen scientiæ, conscientie puritatem*, szczęśliwa czar-  
ność, która kándor duszy, światłość umiętności, czystość  
sumnienia przynosi! Corki Babilońskie, mowi tenże pod  
czas podobnego Obłóczyn aktu, purpurą y drogim zdo-  
bią się biśiorem, á częstokroć sumnienie ich w grubey zo-  
staie siermiędze; Głowa kosztownym iásnieie kleynotem,  
á dusza grzechowym zafzpecona kałem. *E contra tu, fo-  
ris pannosa, intus speciosa resplendes.* Przeciwnym sposo-  
bem, ciebie nowa Chrystusa Oblubienico zewnątrz gruba  
pokrywa sukienka, ale wewnątrz piękność duszy wszelkie  
ozdoby światowe przewyższa. *Intus est quod delectat, quia  
intus est, quem delectat.* Wewnątrz iest to co ci naywyż-  
szey ozdoby dodaie, bo wewnątrz iest ten, ktoremu się  
szczegulnie podobać usiłuiiesz.

Cant. 1.

S. Bernar.

Exodi. 3.

Paszacemu ná pufczy owieczki swoje Moyzefzowi po-  
każe się krzak, cały w ogniu, a nigdy zgoreć nie mogący:  
*Videbat quod rubus arderet, & non combureretur.* Świętą  
ćiekawością uniesiony gdy, do niego zbliża się Moyzefz  
głos Boski tamuię mu drogę: *Ne appropies solve calce-  
amentum tuum de pedibus; locus enim in quo stas, ter-  
ra Sancta est.* Nie zbliżay się, zrzuc obowie twoie Moyze-  
fzu; mieysce bowiem ná którym stoisz, ziemia Święta iest.  
Krzak ognisty, figura to była goreiącego miłością naszą w  
Nayświętzym SAKRAMENCIE Boga, iáko mowi S.

Thomasz de Villanova: *Quid Deus in carne, nisi ignis in Rubo?* Obowie z ktorych Moyżeszowi wyzuc się kazano, wyrażały myśli, starania, zabiegi światowe, z ktorych zbliżającym się do Boga koniecznie wyzuc się potrzeba; *nihil enim in illis mortale vult esse Deus* mowi Ambroży S. Do ktorego Moyżesz ná pufczy pod figurą, do tegoz samego, ále iuż w samey rzeczy, w Nayświętzym SAKRAMENCIE miłością naszą gorejącego Boga, pragnęłaś się tak dawno zbliżyć ná tey Zakonney Pustyni WIELMOZNA STOLNIKOWNO, *Vadam videbo Visionem hanc magnā:* coż do tąd tamowało świątobliwe żądze twoie? toż samo Boskie, usty Nayprzewielebnieyszey tuteyszego zgromadzenia Mátki wyrażone *solve, solve*, wyzuy się z Rodowitości, *solve*, wyzuy się z tytułow *solve*, wyzuy się z myśli, z ponętow, y z tego wszystkiego przez coś była do świata przywiązana; *Locus enim in quo stas*, mieysce bowiem ná którym tę Zakonną odprawuiesz próbę, *Terra sancta est*, Ziemia święta iest. To wszystko dnia dżisieyszego gdy iuż czynisz, gdy się nie tylko z świata y iego pozorow, ále z samey siebie, nie tylko z myśli światowych, ále y z własney woli, nie tylko z tytułow, ále y z własnego Imienia; do tąd wolna, á od dnia dżisieyszego Miłości Chrystusowey niewolnico; do tąd WIELMOZNA STOLNIKOWNO, a od tąd Wielebna w Chrystusie Siostro; dotąd MONIKO, á iuż teraz MARIA a *sancto ANTONIO* dla Miłości Iezusa wyzuwasz; gdy ten powroz, ktory sobie przy dozgonney Boga w SAKRAMENCIE ukrytego Adoracyi ná szyię zarzucać będziesz, nád wszelkie kleynoty, ktoremi cię miłość Oycowska stroić miała, nád wszelkie Domu twego ozdoby przekładasz, mowiąc sercem to, co Psalmista usty:

*Psal. 15.*

*Funes ceciderunt mihi in praeclaris, etenim hereditas mea praeclara est mihi:* Teraz ze iuż do gorejącego miłością naszą Sakramentalnego Krzaka, *quid Deus in carne, nisi ignis in Rubo?* masz wolny akces. *Appropies*, Zatapiayze iuż w nim y oko, y serce, *Vade vide visionem hanc magnā!*

Prawda to Oblubienico Chrystusowa, iż w tym Klafztorze do ktorego się zabierasz, nie bogatemi szpalcerami, nie akfamitem áni adamaszkim umebłowane, nie zwierciadłami áni żadną kofztowną strukturą adorowane Pokoie,

ale samym tylko ubóstwem Chrystusa obitą znaydziesz cel-  
lę. Cała apparencyja iey, *Speculum sine macula*, Ukrzyzo-  
wanego Iezusa figura, cały sprzęt, Dyscyplina, pafek, y po-  
bożna, którą w Xiążecce uyrzyfz, o Męce Pańskiej medy-  
tacya, więcey nic. Podobasz ci się za Dom Oyczysty, za  
Pałace pańskie, ktore ci dziedziczna tuszyła fortuna, tako-  
wa zamiana? Szłyfz głos serdeczney preferencyi twoiey:

*Quam dilecta Tabernacula tua Domine! concupiscit &*  
*deficit anima mea in atria Domini* Iák piękne, iák miłe  
Przybytki twoie Panie! pragnie, y omdlewa z utęsknienia  
do nich dusza moja. O Święta determinacyo? czy mogła-  
żeś lepiej, zbawienniey poradzić sobie Oblubienico Pań-  
ska, iák gdy *egressa de Domo tua*, pożegnawszy Dom Oy-  
czysty, w ubogiey celli, á raczey, iako oddalona od świata  
gołębica, *In foraminibus Petrae, in caverna maceriae*, w  
Ranach Zbawiciela, w otwartym Boku Iego wieczne so-  
bie obierasz mieszkanie: *Hac requies mea in seculum se-*  
*culi, hic habitabo quoniam elegi eam!* Ostatni to punkt  
Zbawienney Rady twoiey, ostatnia część mowy moiey: ie-  
szcze o moment proszę Attencyi, zaraz skończę.

Pf. 83.

Cant. 2.  
w. 14.

Pf. 131.

## CZĘŚC TRZECIA.

### ZBAWIENNA RADA

Pożegnawszy Oyczyste progi, w Zakonney Celli á raczey w  
Otwartym Zbawiciela Boku wieczne sobie założyć mieszkanie.

**Z**E wszystkich Dobr tak doczesnych, iák wiecznych  
nie masz żadnego do ktoregoby się gorącą żądzą  
unośiła dusza nasza, iák do pokoiu. Y słusznie: o-  
statnie Błogosławieństwo, ostatnia człowieka szczęśliwość  
ktoż jest? odpowiada Augustyn Święty, wieczny Pokoy:  
*Quid vita Beata! Pax aeterna.* Zważył Dobra tego cenę  
Syn Przedwieczny: gdy ten pierwszy raz zawitał na świat,  
coż nam z Rąk Oycowskich przynosi za prezent? Pokoy:  
*Veniens evangelisavit Pacem* W całej Ewangelii Iego, kto-  
raż najczęstza Nauki Materya? Pokoy, po Zmartwychwsta-  
niu, coż zranionemi Rękoma prezentuje Uczniom? Pokoy  
*Ostendit eis manus & Latus, & dixit Pax vobis.* Rozsta-  
jąc się z nami zostawił za dziedzictwo Pokoy: *Pacem me-*

\* Najwyższe  
Dobro pokoy

Eph. 2.

Ioan. 20.  
v. 20.

Joan. 14.  
v. 27.  
Isa. 32.

Pf. 13.  
v. 7.

Ibid.

Wonna w po-  
koiach Pan-  
skich poko-  
iu nadzieja.

Ier. 6. v. 14.

Sap. 14.  
v. 22.

Płonne poko-  
iach Pańskich  
ufności przy-  
bytek.

*am relinquo vobis, Pacem meam do vobis.* Zgubiliśmy to krewią Jezusa nabyte Dobro przez grzech: *Non est pax impiis, dicit Dominus.* Szukamy go z pilnością wszyscy: *Pacem te poscimus omnes;* a miało požądanego pokoiu, wszędy utrapienie, wszędy ucisk: *Contritio & infelicitas in viis eorum, & viam pacis non cognoverunt.* Czemuż to? odpowiada Duch Święty przez usta Dawida: *Non est timor Dei ante oculos eorum.*

Isaia 32. Wielką Bog Ludowi swemu czyni nadzieję. *Sedebit populus meus in pulchritudine pacis, & in tabernaculis fiducia, & in requie opulenta,* Usiedzie lud moy w piękności pokoiu, w przybytkach ufności y w hoynym serca odpoczynku. O śliczny pokoiu, gdzieżby cię znaleźć? w Pałacach Pańskich? piękneć tam prawda widziemy Pokoie, ale iestże w nich ona *pulchritudo Pacis*, Piękność Pokoiu, którą nierozzerwana z Bogiem, z sumnieniem z bliźnim utrzymuie liga? która rebellizujące, wyniosłości, łakomstwa, zazdrości y inne pod posłuszeństwo rozumu podbiwszy passye, ná tym się Państwu uspokoić każe, co im Boska udzieliła Ręka? W owych ślicznych Pokoiach, które kosztownemi szpalerami, bogatemi materyami Państwo Moie obiiacie, ná których ozdoby skarby wafze wyniszczacie, y z których iedne złotemi, od złota; drugie srebrnemi, od srebra zowiecie, gdy w nich ustawicznym nieukontentowaniem, sen wam z oczu wydzierającemi myślami, projektami, zabiegami stroskane serce wafze, ani ołowianego znaleźć nie może pokoiu, ze łzami częstokroć przed Bogiem narzeka: *Dixerunt pax, pax, & non est pax,* Mowią mi pokoy, pokoy, a nie mam pokoiu! Y toć to iest, czemu nigdy Mędrzec Pański wydziwić się nie mógł, który bogatą w pokoiach Pańskich uważając nędzę, y niewolniczą intereffom służbę, konkluduie: *Et hæc est vita humana deceptio, tot & tam magna mala pacem appellant:* Y toć to iest prawi, życia ludzkiego omamienie, taki y tak wielki niepokoy, który w pokoiach Pańskich rezyduie, pokojem się zowie!

Piękne powtore w Pałacach Pańskich widziemy Pokoie; ale iestże tam *Tabernaculum Fiducia*, Przybytek ufności? W którychże ją położyć? czy nie w tych? Ktore

szka-



szkatułami, argenteryami, bogatą apparencyą, á podobno *pretio* przedaney ku Bogu y Oyczyźnie wiary, obiiia ambicya? Mizerney ufności przybytek, ktorego cała trwałość, sen: *dormierunt somnum suum, & nihil invenerunt viri divitiarum in manibus suis!* Mizerne *tabernaculum fiducia*, na ktore mściwa czuwa Boska ręka: *Stulte hac nocte repetent animam tuam a te, & hac quae parasti, cuius erunt?* Psal. 75. v. 6.

Piękne ná koniec w Pałacach Pańskich widziemy pokoy; ále iestże tam *requies opulenta*? zupełny odpoczynek serca? Ktoż w nich dostatecznie spoczał? Bogacz? im więcej ten fortuny, tym więcej życie iego trawiących przymnożyło niewczasow: *Saturitas divitis non sinit eum dormire.* Wyniosły? im wyżej ten nad innych wygurował, tym wyższe ambicyi swoiey formuie projecta: *Ascensiones in corde suo disposuit!* Ná koronata Syońskiego iezeli obroćmy oko? ná czymże temu Monarsze schodziło? po wylicznych Dobrodzieystwach, ktoremi Prowidencya Pańska hoynie Wota iego ukoronowała, nakoniec Imieniem Boskim przyrzeka mu Prorok: *si parva sunt ista? adijciam tibi multo maiora;* iezeli to Dawidzie mało zda się bydz dla ciebie? iezcze nieskonczona iest Ręka Pańska áni zawarte serce iego; im więcej dał, tym więcej udzielićci gotow. Słyszycie to Państwo? nakłońciez teraz do Krolewskich Dawida pokoiow ciekawego ucha, coż w nich slychać? *Quis mihi det pennas sicut columbae, & volabo, & requiescam?* Y ktożby mi dodał skrzydeł gołębicy, á wylecę, á odpocznę? Święty Panie, dokądże skrzydlastą unosisz się żądzą? ná Pustynią: *Ecce elongavi fugiens, & mansi in solitudine.* Ná pustynią? To to tu śliczny ow znayduie się pokoy, ktory nam Prorockie Izaiasza opisało pioro? Tak iest: Tu to tu przed światem uchodząca, á w pustelniczey celli zawarta Oblubienico Chrystusowa, znaydziesz śliczny ow, ktory, iako mowi Apostoł, *exsuperat omnem sensum, & intelligentias nostras* przewyższa wszelkie rozumy y poiętności ludzkie z Bogiem z bliźniem, z sumnieniem Pokoy. Pokoy z Bogiem; iák prędko bowiem wieczne z nim przez szlub Pańienstwa uczynisz przymierze, pewien iestem, iż go ná wieki przerywać nie zechcesz; pewien iestem, iż toż samo będzie solenne

Mizerney w  
pokoiach pan  
skich odpoczy  
nek serca.

Pf. 83.  
v. 6.

2. Reg. 12.  
v. 8.

Pf. 52.  
v. 7.

Ibid.  
W zakonney  
Celli naypig-  
niejszy  
Pokoy.

Philip. 4.  
v. 7.

Rum. 8.

ne Wotum twoje, które było niegdy Doktora Narodow:

*Quis nos ergo separabit a Charitate Christi?* y ktoż mię odłączy od miłości Oblubieńca mego? czy ucisk, czy utrapienie, czy głód, czy prześladowanie, czy ubóstwo? Ani śmierć, ani życie, ani Anieli, ani Mocy, ani żadne inne stworzenie nie oddali mię od miłości Boga moiego. Pokoy z sumnieniem; z ścisley bowiem ustawy Reguł Zakonnych obserwancyi, czegoż spodziewać się masz, ieżeli nie tego, o którym cię Duch Święty przez usta Doktora Narodow upewnia, dusznego pokoiu? *Quicumque hanc Regulam secuti fuerint, pax super illos & misericordia,* Pokoy y miłosierdzie nąd wszystkimi, którzy tey trzymają się Reguły. Pokoy z Bliźnim; którą bowiem przy pierwszym za Zakonną klauzurę ingressie, z ust Przewielebnych Siostr usłyszysz, też samę, wieczną z nimi miłością złączona, sercem y usty będziesz ponawiać harmonią: *Ecce quam bonum, & quam iucundum, habitare in unum,* O iak miła, o iak przyjemna, wespół mieszkających miłość wzajemna!

Pf. 132.  
v. 1.

W zakonney  
Celli Przy-  
bytek ufności

S. Bonav.  
Simulo Amor  
C. 1.

S. Bern.  
ser. 61.  
in Cant.

W zakonney  
Celli pra-  
wdziwy odpo-  
czynek serca,

Tu to *Tabernaculum Fidei*, Przybytek ufności: y owzem, ile Ran Zbawiciela, tyle Przybytkow ufności, w których niegdy od świata oddalony, a w Zakonney celli pokoiu szukający Bonawentura Święty wieczne sobie pragnął założyć mieszkanie: *In ipso volo facere tria tabernacula: unum in manibus, aliud in pedibus, & tertium maius in Latere suo; in quo volo quiescere, dormire, legere & orare.* W nim, to jest w Chrystusie, chcę sobie ufundować trzy Przybytki: ieden w Rękach, drugi w Nogach, a trzeci w otwartym Boku; w którym spoczywać, zasypiać, czytać y modlić się pragnę. Ile Ran, tyle przybytkow ufności, w których po Bernardzie Świętym, ktożby sobie nie życzył ostatniey pokładać nadziei? *Peccavi*, mowił ten Ociec, *peccatum grande, turbatur conscientia; sed non perturbatur: quoniam vulnerum Domini recordabor.* Zgrzeszyłem, grzech prawda wielki! trwoży się sumnienie; ale nie rozpacza; albowiem ná Rány Zbawiciela moiego pamiętam.

Tu ná koniec dlá oddaloney od światá duszy *Requies opulenta*, zupełny odpoczynek serca; z ktorego gdy Bog wszelkie ponęty, wszelkie próżności światowe wyrzuci, gdy

ie sobą samym dostatecznie napełni, gdy go w zupełną odbierzesz possessyą, izaliz z Psalmistą Pańskim nie zawołał: *Quid mihi est in caelo, & a te quid volui super terram? Deus cordis mei & pars mea Deus in aeternum?* Czegoż mam więcej spodziewać się w Niebie, czegoż na ziemi mam pragnąć od ciebie, kiedyś się o Boże moy sercu memu za dziedzictwo oddał? Z otwartego Zbawiciela Boku gdy nieprzebrane z Augustynem Świętym wszelkich poćiech czerpać będziesz zdrzodło, izaliz świętey iego nie ponowisz admiracyi: *quid erit in Patria! si tanta est copia delectationis in via?* Coz będzie w Oyczyźnie? ieżeli tu ieszcze w podroży tak hojnemi roskoszami Niebieskimi napełniasz sługi twoie Panie! Za ten, który pierwsi Rodzice nasi utracili, znaydziesz w tey Zakonney Benedykta Pustyni świętzy ow Ray, który nam Błogosławionego Piotra Damiana dalekie od wszelkiego podchlebstwa opisuie pioro: Widziałem, prawi, Ray czterema Ewangelicznymi rzrodłami, y owszem, tylaż Błogosławieństwuy opływaiący, wdzięczną Roz, Liliu wonnością serce Niepokalanego Baranká delectuiący, tak, iż by o nim mógł prawdziwie Bog Wszehmogący mowić: oto wonność Corek moich, iako wonność pełnego pola, ktoremu Pan pobłogosławił. Znaydziesz tu ow roskoszy ogrod, ktoremu się lepiej lub z daleka Prorockie Ieremiasza przypatrzyło oko: *Ponam Desertum eius, quasi delicias, & solitudinem eius, quasi hortum.* Y owszem, samo ze wszytkimi roskoszami zawarte znaydziesz tu Niebo. Ile Oblubienic Chrystusowych, tyle Niebieskich światel, im bardziej przed okiem ludzkim utaiionych, tym iasnieyszych światel, samych nawet wybranych Pańskich w Chwale Boskiey uprzedzaiących; iako się Bog z pilności ich u Proroká szezyci: *Vbi eras, cum me laudarent simul astra matutina?* gdzież był, gdy mię chwáliły wspólnie gwiazdy poránkowe? Tyle Niebieskich światel, świetną Krolowy Nieba y ziemie koronę wiiących: *In capite eius corona stellarum duodecem:* w strażach swoich przy ukrytym w Nayswiętzym SAKRAMENCIE Bogu we dnie y w nocy nieustaiących: *In verbis Sancti stabunt, & non deficient in vigiliis suis.* Uyrzyfz tu Świętą onę Niebieską Ierozolimę, ktorá iako mo-

Pf. 72.  
v. 25.

B. Petrus  
Dam. Ep. 4.

Ierem. 51.  
v. 3.

Iob. 38. v. 2.

Apoc. 12. v. 1.

Eccli. 43.  
v. 10.

Apoc. 21.  
v. 23.

wi Dylekt Chrystufow, niepotrzebuie słońcá, áni Xiężycá; *nam claritas Dei illuminat eam, & lucerna eius est Agnus.* Iásność bowiem Máiestátu Páńskiego oświecá iá, á Pocho-  
dnią iey w SAKRAMENCIE ukryty Báránek. Krotko mo-  
wiąc, uyrzyfz tu to wszystko, co przed okiem ludzkim Zákon-  
ná utáiła modeftyá, á co własná odkrycie ci świątobliwość  
twoiá. A zátym niechże iuż decyduią *ad Cenam Nuptia-  
rum Agni* zgromádzone stány, iák zbawiennies sobie pora-  
dziá!

Philip. 3.  
v. 20.

Práwda to, iż od dnia dzisieyszego wszystkich z światem  
poprzeštáiesz konwersácyi; ále záczynász ie z Neibem: *no-  
stra autem conversatio in caelis est.* Práwda, iż ziemskie przy  
Forcie pożegnász wizyty; ále ie záczną Aniołowie Święci:  
miśe tym z Oblubienicami Chrystufowemi przestáwanie y  
iednoź to dlá nich bawić się w Celli, co y w Niebie, iako  
mowi Bernárd S. *Sancti Angeli Cellas habent pro Caelis, &  
aeque delectantur in Caelis, ac in Cellis.* Práwda ná koniec,  
iż to podobno nieiáką w sercu twoim uczyni alteracyą, gdy  
nád tobą, ták iák niegdy nád Páwłem, rozrzewnioną, á do  
Forty iak do Portu, ze łzami cię odprowadzáiącą Prześwie-  
tną twoię uyrzyfz Fámilią: *Magnus autem stetus factus  
est omnium, & procumbentes super collū eius osculabantur,  
dolentes maximé quod amplius faciem eius non essent visuri.*

Ab. 20.

Apoc. 19.  
v. 7.

Ale to nieskończenie większą sercu twemu konsolacyą  
przynosić powinno, iż áktem twoim dzisieyszym całe uwe-  
selász Niebo: *Gaudeamus & exultemus, & demus Gloriá  
ei; quia venerunt Nuptiae Agni, & Uxor eius preparavit  
se.* Cieszmy się y raduymy, y dáymy Chwałę Bogu; álbo-  
wiem przyszły Gody Báranká, y Oblubienica Iego przygo-  
towała się! Zaczym,

1. Petr. 1.  
v. 12.  
Ps. 44. v. 9.  
Cant. 2. v. 9.

*Prosperere procede,* Idź że iuż szczęśliwie Oblubienico  
Chrystufowa, do Oblubienca twego. Zánurzay serce twoie,  
ieszcze do tąd żadną przyiáźnią światową nie sprofánowane  
w piękności oczom ludzkim skrytey, Aniołom upragnionej  
*in quem desiderant Angeli semper prospicere,* wszelkie uro-  
dy stworzone gászącey: *speciosus forma pra filiis hominū.*  
*Prosperere procede,* oto przez Zákonną krátę *respiciens per fe-  
nestras, prospiciens per cancellos* z utęsknieniem wygláda cię  
Chrystus! oto przy samey iuż Forcie pełnemi miłości y sło-  
dyczy

dyczy Niebieskich wzywa cię słowy: *Amica mea, speciosa mea, Columba mea, in foraminibus Petrae, in caverna maceriae ostende mihi faciem tuam. Sonet vox tua in auribus meis: vox enim tua dulcis, & facies tua decora.* Przyjaciółko moja, Oblubienico moja, Gołębico moja, w Ranach moich, w otwartym dla ciebie Boku pokazuje mi twarz twoją. Niech zabrmi głos twój w uszach moich: Głos bowiem twój wdzięczny, y twarz twoja nadobna. *Prosperere procede*, idź szczęśliwie: Oto przy zakonnym progu Naysławiebniejsza Matka, z tąż samą, którą była święta Oblubienica twego *in die Desponsationis & letitiae Cordis eius* uwieńczyła skronie, Cierniową czeka cię koroną, Mścierzyńskim cię do niej wzywając affektem: *Veni sponsa Christi accipe Coronam, quam tibi Dominus preparavit in aeternum*, śpiesz Oblubienico Chrystusową, bierz koronę, którą ci Pan zgotował na wieki. *Prosperere procede*, idź szczęśliwie; oto Prześwietne przyszłych Siostr twoich Zgromadzenie, na kondukt twój za Zakonną klauzurę, wszystkich z Niebą zaprasza wybranych: *Subvenite Sancti Dei, occurrerite Angeli Domini, suscipientes animam eius, offerentes eam in conspectu Altissimi. Suscipiat te Christus qui vocavit te.* Przybywajcie Święci Pańscy, zachodźcie drogę Duchowie niebiescy, przyjmicie tę świątobliwą duszę, prezentujcie ją przed Tronem ukrytego w Nayswiętszym SAKRAMENCIE Bogą; niech cię przywita Chrystus, który cię tu wezwał.

Cant. 2.  
v. 14.

Ceremonie  
WW. P. P.  
Sakramentek przy O-  
błóczynach.

*Prosperere procede*, idź szczęśliwie; a gdy na ną pierwszą przed Maiestatem Boskim z stacyi twojej upadniesz Adoracją, niechże pierwsze świątobliwe westchnienie twoje będzie za WIELMOZNYM OYCEM Twoim, a w nim za całą Prześwietną Familią. Prawdać to, iż od dnia dzisiejszego y ty Corką, y on twoim przestaie być Oycem; bo tak wszystkim Oblubienicom swoim w tym się klasztorze zawierającym, Oblubieniec ich przykazał Chrystus: *Nolite vocare vobis Patrem super terram; unus est enim Pater vester qui in Calis est.* Nie zowiecie nikogo Oycem na ziemi, ieden bowiem Ociec wasz jest, który jest w Niebiesiech. Z tym wszystkim, godna nigdy nieskończoney przed Bogiem wdzięczności y obligacji, ta, która się dla ciebie radaby była wywnętrzeć Oycowska miłość, godzien wzajemności

Matt. 23.  
v. 9.

I. O. Xigze  
IMC. Tbeo-  
dor Czarto-  
ryski Biskup  
Poznański  
Przydował  
Obłóczynom.  
4. Reg. c. 2.

Isa. II.

4. Reg. 2.  
v. 9.

Assystowali  
do Obłóczyn  
I. O. Xigze  
IMC. Czarto-  
toryski Wo-  
iewoda Ru-  
ski I. W. IP.  
Tarło Woie-  
woda San-  
domirski.

Apoc. 19.  
v. 9.

ferdeczney ku tobie Familii affekt. Po Wielmożnym Oycu westchniwy ferdecznym do Bogá affektem, za I A S N I E OSWIECONYM XIĘCIEM IMCIĄ PASTERZEM. Nie dosyć było Elizeuszowi, że płaszcz z Oycowskiej ELIASZA odebrał ręki, *Lewavit pallium Elie*, o udzielenie Ducha pokornie go prosi: *Obsecro fiat in me duplex Spiritus tuus*. Ze wszystkimi Duch Pański na IASNIE Oświeconego Pasterza wylał się darami. Napelnił go Bog *Spiritu Sapientie & intellectus, Spiritu Consilii & Fortitudinis, Spiritu Scientie & Pietatis, & implevit eum Dominus Spiritu timoris Domini*, Darem Mądrości y rozumu, darem Rady y Męstwa, Darem nauki y Pobliwości, y napelnił go Bog Darem Boiaźni Pańskiej. W wszystkich tych Oblubienico Chrystusowa, mniemam, iż zyczysz sobie Darow. Zaczynamy przy Błogosławieństwie Pasterkim, prawie z Rąk iego Zakonną na się brać będziesz sukienkę, ponowze w upokorzeniu serca Elizeusza supplikę, *Obsecro fiat in me Spiritus tuus*, Proszę Najprzewielebniejszy Oycze, udzieliżemi Świątobliwego Ducha Twego. Nakoniec: gdy na pierwszą przed Maieństwem Boskim upadniesz adoracyą, westchniwyż za oddajacyą, cię Oblubienicowi Niebieskiemu Iasnie Oświeconego Xięcia IMCI AVGVSTA CZARTORYSKIEGO Woiewody Ruskiego, Iasnie Wielmożnego TARŁA Woiewody Sandomirskiego Familiją, y za całym assystuacyą ci *in die desponsationis & letitie Cordis tui* w dzień zaślubienia y radości serca twego Prześwientnym Zgromadzeniem. Deklarował nam Bog, przez usta Nayukochańszego Vcznia swego, iż kazdego Błogosławieństwem udaruie, którykolwiek na godach Baranka znaydowac się będzie: *Beati, qui ad Cenam Nuptiarum Agni vocati sunt*. Dziś gody Baranka *venerunt Nuptie Agni, & Vxor eius preparavit se*: Proszę ze upadajacyą przed Tronem Iego Oblubienico, azeby Pańska w wylanym na nas przez Rękę Pasterką Błogosławieństwie zysciła się obietnica; ktorego iako wszystkim generalnie zyczę, tak gorącey twoiey do Klafztoru dłużej nie tamuacy żądzy, do tego wszystkiego com powiedzial iuz więcej nic nie przydam tylko, Amen.

### C E N S U R A

*Sacram hanc Orationem quam cum voluptate perlegi, publica luce dignam Censeo. Varsovie. 9. Aprilis 1741.*

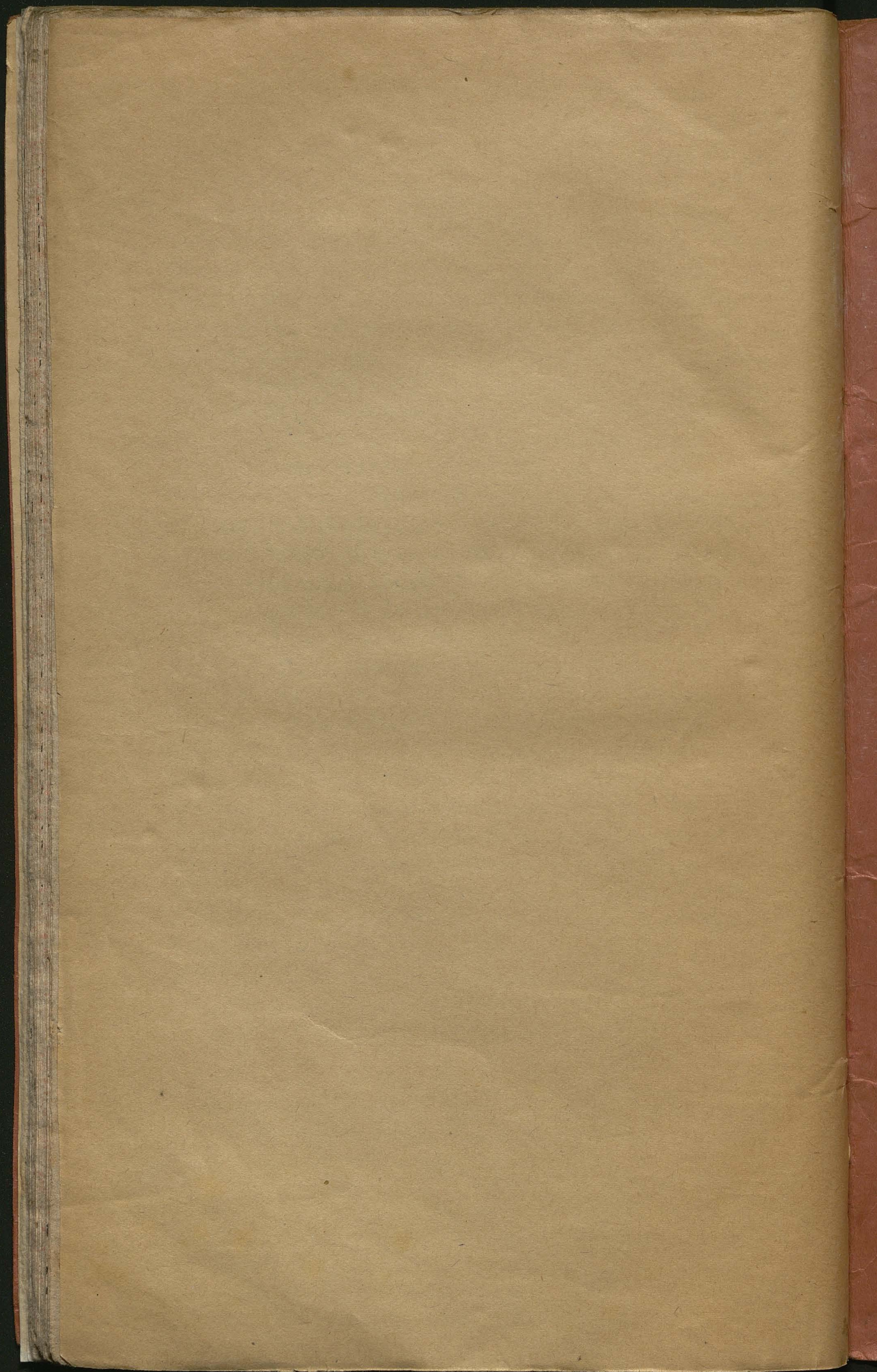
*Petrus Hyacinthus Sliwicki Prap. Eccl. S. Crucis Varsoviens. Cong. Mis. Librorum Censor Ordinarius mpp.*

IMPRIMATUR.

*Theodorus Pr. Czartoryski  
Episcopus Poznaniensis.*



l.  
E  
l.  
A  
r-  
r-  
e  
r-  
o-  
i-  
e-  
m  
r-  
y-  
e-  
a-  
e-  
o  
h  
m  
o  
y  
l.  
i-





Biblioteka Jagiellońska



stdr0027839

